



W plenum Komitetu Fabrycznego PZPR w Hucie im. Lenina wziął udział I sekretarz KW PZPR w Krakowie — tow. Czesław Domagała (na zdjęciu — w środku).

Fot.  
J. BROŻEK

# GŁOS NOWEJ HUTY

Rok X Nr 9 (482) Kraków, 5. III. — 11. III. 1933 r. Cena 50 gr.

## Plenum KF z udziałem tow. Czesława Domagały

# Dalsza poprawa jakości i rozwój produkcji eksportowej

## Odezwa Dzielnicowego Komitetu FJN

OBYWATEL!

Rok 1986 będący ostatnim rokiem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego będzie szczególnie uroczystym obchodzony w całym kraju, a w tym także w naszej najmłodszej dzielnicy przastarego Krakowa. Obok uroczystości państwowych i lokalnych, obok imprez o charakterze kulturalnym i oświatowym, pragniemy rocznicę tę uczcić czynem społecznym mieszkańców i pracowników Nowej Huty.

Obywatele Nowej Huty i załogi jej zakładów pracy niejednokrotnie poparły apel Frontu Jedności Narodu, dając wyraz temu w konkretnej pracy. Dzięki nim Nowa Huta przez długi okres była pierwszą, lub należała do czołówek dzielnic w szlachetnym współzawodnictwie społecznej inicjatywy.

Dzięki naszym mieszkańcom, młodzieży i załogom zakładów wypracowaliśmy w czynie społecznym dziesiątki milionów złotych.

Apelujemy do Was Obywatele Nowej Huty o wzięcie udziału w realizacji szerokiego programu czynów społecznych Komitetów FJN, które są programem wszystkich mieszkańców Nowej Huty.

Wasz udział w realizacji programu czynów społecznych stworzy lepsze warunki życia mieszkańcom i przyniesie w efekcie nowe tereny rekreacyjne i wypoczynkowo-sportowe, nowe parki i zieleńce, kluby, świetlice i domy ludowe, nowe drogi chodnikowe, nowe ogródki jordanowskie i place zabaw.

Apelujemy — do Ciebie Droga Młodzieży, do Was Hutnicy i Budowlani, oraz pracownicy wszystkich przedsiębiorstw i instytucji, do Was Mieszkańcy osiedli Nowej Huty, zgłaszając swoją inicjatywę do Komitetów FJN, do Komitetów Osiedlowych i Społecznych Komitetów Budowy, do Prezydium DRN i przystępując do wykonania podjętych zobowiązań.

OZIELNICOWY KOMITET FJN W NOWEJ HUCIE

## Tematem obrad

**P**lenum Komitetu Fabrycznego PZPR w Hucie im. Lenina, które odbyło się 28 ub. m. z udziałem I sekretarza KW PZPR w Krakowie tow. CZESŁAWA DOMAGAŁY i sekretarza KW tow. JERZEGO PEKALI, jak również przedstawicieli: ZHŻS, „Stalexportu” oraz zakładów odbiorców produkcji huty — poświęcone było w całości najważniejszej dziś sprawie: polepszeniu jakości naszych wyrobów ze szczególnym uwzględnieniem produkcji eksportowej HiL.

Dużym bodźcem do dyskusji — w której wzięło udział wielu działaczy społecznych i gospodarczych z kombinatu oraz zaproszeni goście — był problemowy, a zarazem nasycony przykładami z HiL, referat „O węzłowych zagadnieniach jakości i rozwoju produkcji eksportowej — w świetle uchwał V plenum KC PZPR”, który wygłosił I sekretarz KF PZPR w HiL tow. TADEUSZ WACHOWSKI (Fragmenty referatu zamieszcza my na str. 3.).

estetyki opakowania naszych wyrobów (Jewasiński).

Osobny problem, to konieczność opracowania szczegółowego harmonogramu realizacji wniosków zgłoszonych w czasie dyskusji poprzedzającej plenum KF, jak też uaktywnianie tzw. produkcji antyimportowej (Szparniak). Jeszcze inny, to usprawnianie systemu bodźców pośrednich i bezpośrednich (Olszowski).

Zagadnienia jakości i eksportu stanowią także ogromne pole do aktywizacji — zwłaszcza oddziałowych rad i oczywiście — samorządów robotniczych, zobowiązując do systematycznej analizy tych spraw, korektur w zakresie wykorzystania kadry inżynierskiej (Dokończenie na str. 2)

## Gratulujemy!

## Jerzy Kostro mistrzem Polski

PIĘKNY SUKCES odniósł reprezentant Hutnika (jeden z przedstawicieli Krakowa) Jerzy Kostro na zakończonych niedawno 23 Szachowych Mistrzostwach Polski. Zajął on

I miejsce zdobywając zaszczytny tytuł mistrza Polski. A droga do zwycięstwa nie była łatwa, konkurencja — mocna. Trzeba było ogromnej odporności psychicznej i niezwykłej równowagi, aby przejść przez wszystkie rozgrywki tegorocznych mistrzostw odbywanych w Rzeszowie.

Jak dowiadujemy się, mistrz Jerzy Kostro zgromadził na swym koncie 10 punktów na 15 możliwych. Wy-

grał 7 partii, zremisował — 6, ponosząc tylko jedną jedyną porażkę. Gratulujemy serdecznie — w imieniu wszystkich Czytelników „Głosu” i całej załogi HiL — tego wielkiego sukcesu!

Jerzy Kostro — mgr inż. metalurg jest pracownikiem Pionu Głównego Technologa huty. Znany też jest jako aktywista organizacji ZMS-kiej. W barwach Hutnika występuje od paru lat. Jego największy dotychczasowy sukces sportowy, to wicemistrzostwo szachowe Polski. Turniej rzeszowski rozpoczął nienajszczęśliwiej, szybko jednak potrafił opanować nerwy i zaczął wygrywać.

nie potrafiła zdobyć się na kolektynny, zgrany wysiłek całego aktywu związkowego, ograniczając właściwie pracę do samego jej przewodniczącego tow. STANISŁAWA FRĄCZKA. W związku z tym nasuwa się też od razu główne zadanie nowej Rady: skupić wokół siebie liczny aktyw, powołać komisje, rozruszać pracę kulturalno-oświatową. Jakie zagadnienia dominowały w dyskusji, w której głos zabierali tow. inż. STRAMA — kierownik wydziału, KRUPOWA — przewodnicząca komisji kobiecej, PITTNER — młodzieżowiec, RURARZ, (Dokończenie na str. 4)

## Hutnicy nie zawiedli

**T**akże tym razem załoga naszej huty nie zawiodła. Wykazała pełne zrozumienie społecznego sensu akcji kontynuowania świadczeń na Fundusz Budowy Szkół i Internatów. W odpowiedzi na apel Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, z miejsca pospływały się zobowiązania podjęcia tej pięknej akcji. Mało tego, niektóre brygady, a nawet całe załogi, samorzutnie — dając wyraz swego osobistego, zaangażowanego (Dokończenie na str. 2)

Referat omawiający konkretnie, z uwzględnieniem dorobku dyskusji przeprowadzanej na otwartych zebraniach partyjnych — najistotniejsze zadania stojące przed zakładową organizacją PZPR i załogą huty w związku z omawianymi zagadnieniami, wysunął równocześnie hasło, które warto w tym miejscu przypomnieć: Za realizację programu eksportu odpowiedzialni są dziś wszyscy, a nie tylko organizacje partyjne, społeczno-polityczne czy też aktyw gospodarczy. Odpowiada zań cała załoga naszego kombinatu będącego zasadniczym eksporterem pol-

skiej produkcji hutniczej! W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera u nas hasło: „Dobra jakość — to dobre wykonywanie obowiązków przez każdego pracownika naszego kombinatu”.

W dyskusji poruszono masę problemów. Oto tylko niektóre sprawy stanowiące temat wystąpień poszczególnych towarzyszy.

Wpływ aktualizacji instrukcji technologicznych na zagadnienia poprawy jakości produkcji (Krzanowski). Wymagania odbiorców zagranicznych w zakresie jakości i światowych standardów oraz

## Dziś:

## Dodatek

## „Głosu Nowej Huty”

Wewnątrz numeru znajduje się dziś dodatek poświęcony cyklowi wystaw organizowanych przez ZDK HiL pn. „Plasty Nowej Huty”. Warto przypomnieć, że minął już rok od pierwszej ekspozycji tego cyklu. Co przyniósł, jak się zapisał w pamięci mieszkańców naszej dzielnicy, o tym w nadzwyczajnym dodatku „Głosu Nowej Huty”.

## Z wyborczych zebrań związkowych

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacji związkowej HiL weszła w ostatnią fazę. Odbijają się obecnie zebrania wyborcze Rad Wydziałowych i Zakładowych. Co należy szczególnie mocno podkreślić? Frekwencja na zebraniach jest bardzo dobra. Dyskusje — żywe i ciekawe. Pada wiele istotnych postulatów. Słowem, rzetelna ocena dotychczasowej pracy i wytyczenie jej kierunków na przyszłość. Poniżej zamieszczamy relację z jednego z zebrań wyborczych w hucie.

## Problemy młodego wydziału

**Z**EBRANIE zapowiadało się ze wszęch miar ciekawie. Było to bowiem pierwsze zebranie sprawozdawczo-wyborcze Rady Wydziałowej jednego z najmłodszych wydziałów huty, realizującego właśnie swój trzeci w historii plan miesięczny. Domyślcie się Czytelnicy, że mowa o Wydziale Wlewnic. Świetlica w pięknym, pachnącym świeżą farbą biurówcu — nabita do ostatniego miejsca. Pełno młodzieży, jako, że i cała załoga jest tutaj bardzo młoda. Na zebranie przybył przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. JAN STEFANIK i przewodniczący Rady Robotniczej tow. STANISŁAW MULARZ, nie przybył niestety — a szkoda — żaden przedstawiciel Dyrekcji huty. Problemy jednego z najmłodszych wydziałów HiL okazały się bowiem nader ciekawe.

Jak wynika z referatu o.az szczególnie z dyskusji, Rada Wydziałowa (na zebraniu sprawozdawczo - wyborczym powoływano teraz Radę Zakładową) może poszczycić się niemałym dorobkiem. Wniosła ona poważny wkład pracy w najtrudniejszym okresie rozruchu wydziału, formowania się i „docierania” załogi. Dużo wysiłku skierowała na tworzenie dobrego klimatu wśród załogi, na zaspakajanie jej potrzeb w takich dziedzinach jak dojazd do pracy, bhp, warunki socjalno-bytowe. Z pełnym zresztą powodzeniem, a najlepszym tego dowodem są łaźnie i szatnie, stołówka (słusznie nazywana tutaj „kasynem”), pokoje zakładowej przychodni lekarskiej oraz pokoje śniadaniowe w hali produkcyjnej, których może pozazdrościć cała huta.

Czy nie było też i „ciemni”? Chyba ten, że Rada

## Najlepsze życzenia



Nasze laborantki, członkinie 3,5-tysięcznej załogi kobiecej Huty im. Lenina. FOT. ST. GAWLIŃSKI

**I**żnów — jak ten czas szybko leci — wiosna a z nią kłębki święta. Czego życzyć naszym „Ewom” z tej okazji? Chyba tego, aby pięć brzydka doceniali je tak samo w pracy, jak docenia w domu, w życiu rodzinnym. Aby radości zdarzały im się o wiele częściej niż kłopoty, aby dzieci zbierały same „piątki”, a mamusi tylko pochwały... Aby praca zawodowa i domowa była bardziej owocna.

A na 8 marca — kwiatek i... duża bułka od wszystkich hutników!

## AKADEMIA Z OKAZJI DNIA KOBIET

We wtorek, 8 marca odbędzie się w Sali Teatralnej HiL o godz. 14.15 uroczysta akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Ko-

biet. W programie — referat okolicznościowy oraz część artystyczna w wykonaniu zespołów ZDK HiL i artystów scen krakowskich. Zapraszamy pracownice naszego kombinatu do liczego udziału w akademii.

## Z plenum KF z udziałem tow. Cz. Domagały

(Dokończenie ze str. 1)

ryjno-technicznej (Mularz). Walcownia Blach na Gorąco ma nadal duże możliwości polepszenia i rozwoju produkcji eksportowej zwłaszcza po dokonaniu pewnych adaptacji (Czaja).

Usunięcie istniejących jeszcze antybodyców w ZK oraz propozycje związane z lepszym przygotowaniem półproduktów dla chemii, to temat kolejnej wypowiedzi (Borkowski). Większa integracja młodej części załogi, ulepszenie z nią pracy, to niezbędne warunki uzyskania dobrej jakościowo finalnej produkcji HIL (Peszko).

Jakie zgłasza uwagi i stawia wymagania odbiorca produkowanych w hucie blach cienkich, jeżeli chodzi o jakość i rytmikę dostaw, dowiedzieli się o tym szczegółowo uczestnicy plenum z wystąpienia przedstawiciela Ołkuskiej Emalii, jej dyrektora (Lasoń). Znaczne rezerwy

tkwią w hucie w pracy kontroli technicznej i działu techniki (Masztalerz). Rezerwy posiadamy również w opanowaniu technologii rur ocynkowanych (Pięta).

Przegląd wypowiedzi na plenum, z konieczności bardzo skrótowy, nasuwa także wiele innych uwag. Np. w Walcowni Żmnej pięta Achillesowa nie jest tylko znany problem części zamiennych; istnieje tam jeszcze niemało zaniedbań powstałych z przyczyn subiektywnych, których usunięcie mogłoby sprzyjać szerszemu rozwojowi produkcji eksportowej (Włodarczyk).

Najistotniejsze dla huty sprawy to: realizacja programu poprawy jakości, który zawiera 419 pozycji, a w związku z tym kompleksowe ujmowanie zadań w tej dziedzinie. Praca nad poprawą technologii i zaostreżenie dyscypliny technologicznej w HIL, łączy się ze zwiększa-

niem wymagań postawionych przed dozorem średnim i niższym. Wreszcie istotne jest pełne, maksymalne wykorzystanie istniejących urządzeń (Kolomyjski).

W czasie obrad plenum była również mowa o brakach w pracy „Stalexportu”. Naczelny dyrektor tej centrali (Kleszczyński) zapewnił uczestników obrad, że współpraca z Hutą im. Lenina będzie odtąd bardziej bliska, a uwagi hutników zostaną wykorzystane do usunięcia braków.

O naszym bilansie płatniczym, o potrzebie polepszenia struktury asortymentowej wyrobów hutniczych, mówił na plenum przedstawiciel ZHŻIS (Błaszczak). Zobowiązał się on do utrzymywania przez władze Zjednoczenia kontaktów nie tylko z administracją gospodarczą HIL — jak było dotychczas — lecz także do konsultowania się z fabryczną instancją partyjną.

W czasie obrad plenum KF głos zabrał również I sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. Czesław Domagała. Oceenił on pozytywnie dyskusję w organizacjach partyjnych poprzedzającą plenum, jak również projekt programu, którego celem jest poprawa jakości i rozwój produkcji eksportowej. Podkreślił także, że o realizacji programu zadecyduje konkretność pracy organizacyjnej i wymagająca kontrola. W związku z tym I sekretarz KW szczególnie nacisk położył na przestrzeganie zasady osobistej odpowiedzialności za jakość produkcji. Zasada osobistej odpowiedzialności powinna być surowo egzekwowana na wszystkich szczeblach, ze szczególnym uwzględnieniem najbardziej odpowiedzialnych kierowniczych stanowisk. Zła jakość produkcji dyskredytuje wkład pracy ofiarnych robotników i inżynierów, natomiast dobra — rozślawia imię Polski w świecie. Dlatego też, jeżeli chcemy zdobyć rynki zagraniczne, pozyskać klientów, osiągnąć światowe wskaźniki, musimy pamiętać o tym, że — przede wszystkim — obowiązują nas w pracy żelazna zasada: „Rzetelność, rzetelność i jeszcze raz rzetelność!”

I sekretarz KW serdecznie podziękował aktywowi huty za dotychczasowy wkład pracy w rozwój produkcji eksportowej, życząc równocześnie sukcesów w realizacji postanowień plenum KF.

### OŚRODEK KONSULTACYJNY PROPAGANDY WIZUALNEJ

w Krakowie przy ul. Garbarskiej 1, I p., udziela porad w zakresie propagandy poglądowej i dekoracji okolicznościowej.

Zainteresowani mogą zgłaszać się we wtorki i piątki w godz. 11.00—13.00.

### Hutnicy nie zawiedli

(Dalszy ciąg ze str. 1)

stosunku do tej sprawy — postanowili podwyższyć wysokość składek.

W tej chwili zdecydowana większość naszej załogi podpisała już deklarację zobowiązującą się do comiesięcznych świadczeń w latach 1966—1970 na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Są jednak jeszcze ludzie, którzy nie dopełnili obywatelskiego obowiązku i nie przyłączyli się do szlachetnej akcji. Wierzymy, że i ta nieliczna grupa nie pozostanie na uboku. Chodzi przecież o nowe, piękne, widne szkoły dla naszych dzieci. O internaty. Tysiąc szkół, które już społecznym wysiłkiem całego narodu zostały wybudowane, to ciągle za mało w stosunku do potrzeb.

Dlatego wysuwamy hasło: **CAŁA ZAŁOGA HIL AKTYWNE UCZESTNICZY W AKCJI NA RZECZ BUDOWY DALSZYCH NOWYCH SZKÓŁ DLA POLSKICH DZIECI!**

(jd)

Na zakończenie obrad I sekretarz KF PZPR w HIL tow. Tadeusz Wachowski omówił konkretne wnioski wynikające dla pracy partyjnej z dyskusji, a następnie plenum przyjęło projekt programu działania organizacji społeczno-politycznych w zakresie realizacji uchwał V plenum KC.

W drugim punkcie porządku obrad plenum zwoiniło ze składu swych członków tow. JÓZEFA DZIEDZICIA, w związku z przejściem jego do pracy poza hutę. W skład członków plenum KF został wybrany tow. JÓZEF WĘGIEL, dotychczasowy z-ca członka, sekretarz KZ w Zakładzie Koksochemicznym.

R. W.



Z zebrania działkowców, jakie niedawno odbyło się w hucie. Fot. S. Gawliński

## W lutym dodatkowe wyroby wartości 22,2 mln zł

## Dobre wyniki produkcyjne plan eksportu jednak niewykonany

W PRAWDZIE nie wszystkie wydziały huty można pochwalić za rytmiczną pracę w lutym, tym niemniej końcowy bilans miesiąca jest pozytywny. Plan produkcji towarowej HIL wykonany został w 102,1 proc. Oznacza to wzrost w porównaniu z rokiem 1965 o 0,9 proc. oraz wykonanie planu tegorocznego w 15,2 proc. Wartość dodatkowa uzyskanej produkcji towarowej wynosi 22,2 mln złotych. Nie został jednak wykonany plan produkcji globalnej. Wynik w tym zakresie brzmi: 96,0 proc. zadań, 14,9 proc. planu rocznego.

Znacznie lepiej ukształtowały się wyniki pracy naszych hutników w okresie dwóch miesięcy br. Plan produkcji towarowej wykonany został w 102,9 proc. co oznacza 4 proc. wzrostu w porównaniu z 1965 rokiem oraz wykonanie 15,2 proc. planu rocznego. Wartość dodatkowa wygosparowanej produkcji towarowej wyniosła 65,3 mln złotych. Wyniku tego można całkiem żałować HIL tylko serdecznie pogratulować! Na podkreślenie zasługuje ponadto fakt wykonania za 2 miesiące br. planu produkcji globalnej. Zadania w tym zakresie zrealizowane zostały w 101,0 proc. Oznacza to wzrost w porównaniu z 1965 rokiem o 3,3 proc i jednocześnie wykonanie planu tegorocznego w 14,9 proc.

KTORE ZAŁOGI HUTY SPISAŁY SIĘ NAJLEPIEJ? Na wyróżnienie zasłużyła sobie załoga Aglomeracji. Pracowała ona od pierwszych dni roku bardzo rytmicznie i wydajnie. Nie więc dziwnego, że plan lutego wykonany został z nadwyżką 13,848 ton spieku, a plan mierzony od początku roku — prawie z dwukrotnie większą nadwyżką, dokładnie — 26,848 ton spieku. Ustalona dobra sława cięższą się ciągle stalownicy. Mimo bardzo napiętych planów produkcyjnych i jeszcze trudniejszych zadań w dziedzinie jakości metalu, wykonali swe plany z dużymi nadwyżkami w obu dotychczasowych miesiącach. W styczniu dodatkowa produkcja wyniosła 5,537 ton stali, w lutym — 3,196 ton, razem dotychczasowe przekroczenie zadań wynosi 8,733 ton. Start do realizacji tegorocznych zadań należy uznać za bardzo dobry, aby dalej utrzymać ją taką jak obecnie rytmiczność!

W samych superlatywach można pisać o pracy załogi Wydz. Walcowni Wstępnej. Zadmistrstrowała ona — zresztą nie po raz pierwszy — piękny styl pracy. Plan lutego wykonany został z nadwyżką 9,062 ton kęsisk oraz 40 ton kęsów, plan zaś za dwa miesiące br. — z nadwyżką 22,638 ton kęsisk oraz 1,452 ton kęsów.

Dobre na ogół są wyniki wszystkich naszych wydziałów walcowniczych. Załoga Walcowni Gorącej Blach wyprodukowała dodatkowo w lutym 2,833 tony blachy, a od początku roku — 4,064 ton (są to rezultaty uzyskane w produkcji towarowej, ale również wyniki w produkcji całkowitej są b. dobre). Załoga Walcowni Żmnej Blach dostarczyła ponad plan lutego 241 ton blachy „czarnej”, a od początku roku — 782 tony. Załoga Ocynkowni Blach wykonała plan miesięczny z nadwyżką 708 ton, plan od początku roku — z nadwyżką 856 ton. Dobrze spisała się również załoga Ocynkowni Ogniewnej Blach. Dostarczyła ponad plan lutego 64 tony blachy, a od początku roku 93 tony. Nie powiodło się natomiast załodze Ocynkowni Elektrolitycznej Blach. O trudnościach tego wydziału i o fatalnym wsadzie piszemy dziś obszernie na str. 4 „Głosu”.

Wydział Rur Zgrzewanych uplasował się — jak zwykle — wśród najlepszych wydziałów huty. Jego załoga pracowała bardzo rytmicznie, nie więc dziwnego, że wyniki produkcyjne ma świetne. Plan lutego wykonany został z nadwyżką 495 ton stalowych rur, plan od początku roku z nadwyżką 1,304 ton. Nieco gorszy jest rezultat mierzony nie tonażem, ale kilometrami rur. Do planu lutego zabrakło bowiem 107 km. Mimo to jednak bilans dwóch miesięcy br. jest pozytywny, nadwyżka wynosi 405 km rur. Wydział Rur Zgrzewanych wykonał również z nadwyżką plan drugiego swego asortymentu wyrobów tj. kształtowników giętych na zimno. Nadwyżka wyniosła 49 ton (w lutym) oraz 70 ton (od początku roku). Dobre wyniki uzyskała również załoga Walcowni Drobnej. Wykonała ona plan lutego z nadwyżką 3,518 ton profili, plan zaś dwóch miesięcy br. — z nadwyżką 5,999 ton. Jednocześnie nie został wykonany plan w drugim asortymencie tj. drucie. Niedobór wyniósł 883 tony (w lutym) oraz 185 ton, licząc od początku roku.

A TERAZ O MINUSACH. Nie wykonała zadań załoga Wydziału Wielkopiecowego. Niedobór wynosił 2,682 ton — od początku roku. Są to rezultaty w produkcji całkowitej. W produkcji towarowej wykonany został plan lutego z nadwyżką 10 ton, natomiast od początku roku występuje niedobór wynoszący 670 ton. Oto jak wielkopiecownicy uzasadniają niewykonanie swych zadań produkcyjnych. „Dobrze pracowały tylko piece nr 2 i 4. Pierwszy z nich wykonał plan z nadwyżką 1,781 ton surowki, drugi — 4,235 ton. Największy niedobór spowodował wp. nr 3 (6,879 ton). Jednocześnie też duży był niedobór piece nr 1 — 1,819 ton surowki. Przyczyną niskiej wydajności trzeciego pieca było zjawisko zarastania garu oraz szybu. Spowodowało to niedostateczną jakość koks u wielkopiecowego. Występowało też często zjawisko schodzenia narostów, zalewania żużlem i przepalania zestawów dyszowych. Wszystkie te niekorzystne zjawiska przyczyniły się do opornej pracy trzeciego wp. wskutek czego wystąpiła niska wydajność. Te same trudności zahamowały pracę pierwszego pieca. Należy też zaznaczyć, że w lutym wp. nr 1 nie miał zagwarantowanej stałości wsadu rudnego. Przeprowadzona zmiana wsadu rudowego na aglomerat i odwrotnie, obniżyła jeszcze dodatkowo wydajność”. Nic tu ani dodać, ani ująć z tego komentarza. Zobaczmy teraz co na temat przyczyn niewykonania planu mówią nasi koksoownicy. Oto ich opinia.

„Plan produkcji koksu z baterii nr 9 i 10 został wykonany w 100,2 proc. Natomiast plan produkcji koksu z baterii nr 1 do nr 8 nie został wykonany wskutek przedłużenia czasu koksowania (od 15. II, decyzją DN). Ponadto nie osiągnięto planowanego uzysku z komory. Plan wynosił 1,420 ton, osiągnięto — 1,410 ton. Nieprzeobrażenie planowanej ilości wsadu, w związku z przedłużeniem czasu koksowania, spowodowało niewykonanie planów produkcji gazu i smoły surowej”. Nie wysuwa się więc żadnych przyczyn natury subiektywnej. Czy słusznie? Na pewno jest sporo winy samej załogi za kłopotliwą pracę ZK — nie tylko zresztą w styczniu i lutym. A sprawa jakości koksu, na co zwracają uwagę wielkopiecownicy? Dobrze byłoby coś i o tym napisać...

EKSPORT. Niestety nienajlepiej wiedzie się naszej hucie w tej dziedzinie. Nie został wykonany plan styczniowy, nie wykonano też zadań lutego. A jednocześnie toczy się cała kampania na rzecz rozwoju i aktywizacji eksportu. Do problematyki tej powrócimy szerzej w najbliższym numerze „Głosu”.

A oto tabela wykonania zadań HIL w lutym i od początku roku.

ZMO	wyroby szamotowe	100,4	100,8 % planu
	wyroby zasadowe	98,8	99,2
	dolomit prątony	97,4	99,2
	wapno palone	86,0	87,7
ZK	koks ogółem	98,9	97,9
	koks wielkopiecowy	97,5	99,3
Agglomeracja		105,0	104,5
Wielkie Piece			
	surowka prod. całk.	98,4	98,9
	surowka prod. towar.	100,1	96,8
Wydział Przerobu Żużla			
	żużel granulowany	103,2	101,9
	żużel pienisty	94,3	78,9
Stalownia			
	stal martenowska	101,6	102,1
Wydział Wlewnic			
	wlewnice i osprzet	11,3	34,1
Wydz. Walcowni Wst.			
	kęsiska	104,8	105,6
	kęsy	100,1	101,2
Walcownia Gorąca Blach			
	prod. całkowita	100,7	101,9
	prod. towar.	105,7	103,8
Walcownia Żmna Blach			
	blacha czarna prod. całk.	100,5	100,5
	prod. towar.	100,9	101,3
	blacha ocynkowana	107,7	104,4
	blacha ocyn. ogn.	104,8	103,4
	blacha ocyn. elektr.	92,6	77,2
	blacha trafo	102,4	92,2
Wydz. Rur Zgrzewanych			
	rury stalowe w tonach	105,9	108,0
	rury stalowe w km	96,8	106,2
	kształtowniki gięte	104,3	102,9
Walcownia Drobna			
	profile drobne	111,5	109,6
	drut	96,4	99,6
Wydz. Odlewnie			
	stal elektr.	99,9	100,2
	odlewy stalowe	51,2	60,5
	odlewy żeliwne	103,4	103,5
Wydz. W-3			
	wyroby wydz. mech.	100,2	100,6
	wyroby wks	103,1	102,8
	wyroby kute	101,2	101,2
Gilownia		85,0	89,9

## Podyskutujmy

## Poważnie: czy lubimy trutnie?

Mówi mi kolega: — Patrz, on jest wymagający, żąda dyscypliny, nie cierpi trutni. A zwłaszcza nie lubi ludzi łatwo ulegających zwolennikom nieporządku (dla wielu wygodny jest taki stan, gdy nie ma kto wymagać). I rezultat... Przepadł w wyborach związkowych. Widzisz? Trzeba dbać także o popularność. Liczyć się z ludźmi. Nie wszyscy są przecież ideowcami czy antiołami. Także i działacz musi być realistą.

Można by podjąć polemikę z takim stanowiskiem. Powiedzieć: liczyć się z ludźmi? Ależ za pozycjonem! — Jakim? Jeżeli ktoś na przykład jest „psem na świństwo”. Nagle okazuje się, że przepadł on w danym środowisku (nie wybrali go w wyborach). U kogo do diabła traci on popularność?

Pozostawmy w spokoju tę rozmowę. Przejdźmy jednak do sprawy, która nie jest taka błaha. Otóż faktem jest, że i w naszej praktyce życiowej, że i u nas w hucie, też zdarzają się wypadki, że działacz postępujący obywatelskie kryteria, nie patrząc na przywrócenie oka na nieuczciwość czy świństwo, na jakiś grupowy liberalizm — też przegrywa. Też jest tu czy ówdzie (dla kogoś), „nie do przyjęcia”!

To jest na pewno smutne. Czy tragiczne? — Nie, nie wpadamy w przesadę. W świecie, który wspiera rozsądek społeczny i który kieruje się w końcu do dobrego ogółu, przegrana — przegrana ludzi uczciwych i rzeczywistych społeczników — może być tylko odcinkowa (w danym środowisku). Nie ma więc potrzeby rozdzierać szat i mówić, że w ogóle na tej ziemi zabrakło sprawiedliwości. Problem tkwi w czym innym. I nad tym warto się zastanowić.

R. WOLSKI

## AUTOMATY ZAMIAST KRĘSLARZY

Rysunki techniczne nowo budowanych dróg i szos francuskich powstają od niedawna bez udziału człowieka. Kręslarzy zastąpiły automaty elektroniczne. Latem ubiegłego roku zdały one z doskonałym wynikiem egzamin w pańskim Urzędzie Drogowym. Jedna maszyna zastępuje 25 wysoko wykwalifikowanych kręslarzy. Nanosi ona na rysunki wyniki obliczeń wyko-

nywanych przez elektroniczne maszyny matematyczne.

„Elektronowy mózg” maszyny otrzymuje i przekazuje instrukcje. Robot-kręslarz jest wyposażony w pisak, który przesuwa się wzdłuż bębna, jak ręką, posłuszny poleceniom elektrodziwku. Maksymalna szybkość kreślenia wynosi 3 cm/sek. Najbardziej skomplikowany profil autostrady rysuje maszyna z prędkością 2 km na dzień. Maszyna może także kreślić projekty budynków itp.

# Nowa Huta zainaugurowała ostatni rok obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego

W dniu 26 II. br. odbyła się w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie uroczysta sesja plenarna Dzielniczego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcona omówieniu programu obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego w roku 1966 na terenie najbliższej dzielnicy Krakowa — Nowej Huty.

W odświętnie udekorowanej sali teatru zgromadzili się przedstawiciele różnych organizacji politycznych i społecznych oraz reprezentanci niemal wszystkich środowisk. Hutnicy, budowlani, obok nich przedstawiciele WP, pracownicy przedsiębiorstw i instytucji, oraz liczna grupa młodzieży szkolnej.

W prezydium zajęli miejsca: sekretarz Prez. Rady Narodowej m. Krakowa K. Leptarczyk, przewodniczący Dzielniczego Komitetu FJN, I sekretarz KD PZPR A. Kasprzyk, wiceprzewodniczący Dziel. Komitetu FJN, przewodniczący Prezydium DRN S. Cichocki, poseł na Sejm PRL K. Kuraś, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, Ligi Kobiet, ZBoWiD-u i młodzieży. W sesji wzięli udział członkowie egzekutywy KF w HIL z I sekretarzem T. Wachowskim oraz grono działaczy społecznych kombinatu.

Sesję zajął wiceprzew. DK FJN tow. St. Cichocki. Następnie przewodniczący DK FJN tow. A. Kasprzyk w pierwszej części swego wystąpienia przypomniał zebrany historyczny znaczenie obchodów 1000-lecia państwa Piastów i Jagiellonów, państwa żołnierzy Kościuszkę — polskich chłopów, rolników roku 1830, 1846, 1863, bojowników o wolność i demokrację w okresie ponurych lat okupacji hitlerowskiej. W przemówieniu swoim tow. A. Kasprzyk podkreślił

lił znaczenie miasta Krakowa, siedziby królów polskich, siedziska kultury promieniującej stąd na całą Polskę, kolebki ruchu socjalistycznego i ludowego, a także znaczenie pierwszego socjalistycznego miasta Polski — Nowej Huty, symbolu Polski Ludowej.

Mówca zapoznał zebranych z rezultatami społecznego wysiłku podjętego w okresie obchodów Tysiąclecia na terenie Nowej Huty. Wartość prac wykonanych w czynnie społecznym wynosi prawie 5 milionów złotych.

W przyszłości przewiduje się dalszy rozwój czynów społecznych na ogólną wartość 12,500 tys. zł. Budowa basenu kąpielowego oraz uzupełnienie urządzeń już istniejącego, kontynuacja budowy parku kultury między N. Hutą a Grzegórkami, zagospodarowanie Skarpy, budowa kompleksowych boisk sportowych w parku młodzieżowym pomiędzy osiedlami Kolorowym i Spółdzielczym, uporządkowanie osiedli Centrum D, Szkłane Domy, Bieńczyce Nowe, budowa i naprawa dróg gruntowych w os. wiejskich, doprowadzenie wody pitnej do os. wiejskich, zagospodarowanie Dworu Matejki — to tylko niektóre pozycje z bogatego programu planowanych czynów społecznych. W planie 5-letnim przewiduje się rozpoczęcie budowy Domu Kultury, sztucznego lodowiska, prace nad przystosowaniem Zalewu do celów ośrodka kąpielowego, dalszą budowę i renowację dróg i chodników, zakładanie nowych boisk sportowych i placów zabaw, instalację i konserwację oświetlenia, budowę nowych linii tramwajowych i wiele innych — w sumie planowana wartość czynów społecznych na lata 1966—70 zamyka się cyfrą ok. 60 mln. złotych.

W ramach działalności oświatowo-wychowawczej organizowane będą imprezy kulturalne, sportowe, turystyczne i rozrywkowe, pogadanki, apele, wieczornice, spotkania autorskie, kiermasze, a akcja odby-



Z uroczystej sesji Dzielniczego Komitetu Frontu Jedności Narodu: przewodniczący DK FJN, I sekretarz KD PZPR — Andrzej Kasprzyk. FOT. J. BROŻEK

towa obejmie wszystkie placówki i ośrodki kulturalne oraz środowiska zawodowe.

Na zakończenie swego wystąpienia przew. DK FJN powiedział: „Pragniemy, by w wyniku realizacji naszego programu dzielnica Nowa Huta stała się jeszcze bardziej kolorowa, jeszcze piękniejsza, a jej mieszkańcy mieli zaдовоłnienie z dobrze spełnionego obowiązku”.

W dyskusji zabierali głos prof. dr St. Buratynski, przedstawiciel ZSL St. Bartosz, przedstawiciel SD St. Rzepka, poseł na Sejm K. Kuraś, a w imieniu młodzieży — A. Kuchańska. Mówcy, w imieniu reprezentowanych przez siebie organizacji i środowisk, zadeklarowali pełny udział i poparcie dla haseł przywódczących obchodom Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Następnie wszyscy zebrani zatwierdzili okłaskami proponowany skład Dzielniczego Komitetu Budowy Szkół i Internatów, na czele którego stanęła wiceprzew. Prez. DRN Helena Dudzińska.

Na zakończenie oficjalnej części zebrania wiceprzew. DK FJN tow. St. Cichocki odczytał tekst odezwy Dzielniczego Komitetu FJN Nowa Huta do mieszkańców dzielnicy. Odezwę uczestnicy zebrania przyjęli gorącą owacją.

W części artystycznej zaprezentowały swój dorobek nowohuckie zespoły amatorskie: chór i orkiestra Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie, zespół recytatorski i balet ZDK HIL oraz Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Krzesławice”.

ST. JANKOWSKI

Huta im. Lenina jest już od przeszło 10 lat producentem wyrobów, przeznaczonych w znacznej części na eksport. W początkowym okresie eksportowano jedynie kieszka i surowkę. Zmiana eksportu z półwyrobów na wyroby gotowe — walcowane dokonana została z chwilą oddania do eksploatacji Walcowni Gorącej Blach.

Zdecydowany wzrost doświadczeń eksportowych nastąpił w pierwszym roku ostatniej pięcioletki, w którym to wyeksportowano ponad 426 tys. ton wyrobów walcowanych o łącznej wartości 2,2 mld zł obrotowych oraz szereg innych produktów takich, jak: wyroby węglowodórne i ogniotrwałe, których wartość przekroczyła wówczas 250 mln zł. Rok 1962 charakteryzował się dalszym rozwojem eksportu, którego łączna wartość wyniosła 3 mld zł. Od tego czasu eksport utrzymywał się, aż do 1964 roku na tym samym poziomie.

Rok 1965 wykazuje niewielki spadek tonażowy eksportu w stosunku do roku 1964. Zmniejszenie to wynikało z wyłączenia z produkcji wyrobów węglowodórnych i żużlu wielkopiecowego. W tym roku także nie występowało przewalcowywanie dla Związku Radzieckiego.

Natomiast wartościowo eksport wzrósł w podstawowym asortymencie hut, tj. w wyrobach walcowanych — dając w stosunku do 1964 r. wzrost o 68,5 mln zł ob. Głównie zadania eksportowe roku 65 wykonane zostały w 100,8 proc. — co wynosi 3.225,5 mln zł ob.

Wartość ta stanowi — 25 proc. ogólnej wartości towarowej HIL, 65 proc. eksportu całego Zjedn. Hutn. Żel. i Stali oraz — 33 proc. wartości produkcji eksportowej woj. krakowskiego.

Gdy do tego weźmiemy wielkość pośrodkowego eksportu i 25 procent ogólnej wartości towarowej, odpowiadającej naszej jeszcze bardziej wzrasta. Ten poważny udział naszego kombinatu w eksporcie zobowiązuje nas wszystkich, a szczególnie organizację partyjną do dużej troski i wzmoczonego wysiłku w zakresie inspirowania i dalszego rozwoju produkcji eksportowej, a głównie jej jakości.

Zadania powyższe wynikają także z niepokojącego zjawiska spadku eksportu do krajów kapitalistycznych z 40,5 proc. w 1964 r. do 39 proc. w 1965 roku. Problem ten musi znajdować się w centrum uwagi hut, gdyż w obecnych staraniach o rynku

zbytu kierunek zachodni ma szczególne znaczenie.

Do najważniejszych odbiorców z tego kierunku wyrobów walcowanych zaliczamy Stany Zjednoczone — 9,6 proc., Szwecję — około 5,8 proc., Indię około 5,6 proc.

Ogólna wartość eksportu w pięcioletciu wyniosła 15,7 mld złotych, w tym wyroby walcowane stanowiły ponad 90 proc. Łączny tonaż wyeksportowanych wyrobów walcowanych wyniósł 2,5 mln ton, z czego ok. 35 proc. wysłano do krajów strefy dolarowej.

Bilansując ten okres podkreślić należy fakt, że przedmiotem eksportu z roku na rok w coraz to szerszym zakresie były wyroby o wyższym stopniu uszlachetnienia, a więc asortymenty blach gorąco-walcowanych, zimnowalcowanych, ocynkowanych i ocynkowanych, rur czarnych, ocynkowanych i lakierowanych, profili drobnych i produktów węglowodórnych.

W ciągu ostatnich lat sprawy wzrostu eksportu i ekonomicznie uzasadnionych poczynić w tym zakresie zajęły poczesne miejsce w pracach instancji partyjnych. Urzędy i instancje zadań nakreślonych przez V Plenum w dziedzinie handlu zagranicznego wymaga dalszej intensyfikacji pracy instancji i organizacji partyjnych. W tym układzie decydującym ogniwem są wydziały i zakłady kombinatu. Stąd też wynika waga jaką przywiązujemy do poziomu działalności organizacji partyjnych w tych jednostkach. Przedstawiane na zebraniach partyjnych materiały analityczne, obrazujące kierunki produkcji i eksportu, stały się skutecznym środkiem do partyjnej działalności.

W oparciu o instrukcję Komitetu Centralnego oraz o wytyczne KW został opracowany harmonogram otwartych zebrań partyjnych i wydziałowych Konferencji Samorządu Robotniczego.

Na zaplanowane 74 zebrania partyjne — wszystkie odbyły się w przewidzianych przez KF terminach.

W zebraniach partyjnych brało udział ponad 4.874 uczestników, w tym 3032 członków partii i 1842 bezpartyjnych. Aczkolwiek udział członków partii był zadowalający i wynosił 75 proc., to trzeba wyraźnie stwierdzić, że frekwencja ta powinna być jeszcze przynajmniej o 10 proc. wyższa.

Pozytywnym zjawiskiem jest udział załogi bezpartyjnej w zebraniach otwartych,

jak również w dyskusji, co świadczy o jej zainteresowaniu sprawą poprawy jakości produkcji, jej rozwoju dla celów eksportu oraz jej rentowności.

Wygłoszone na zebraniach referaty wywoływały z reguły żywą dyskusję. Świadczy o tym 1029 dyskutantów, w tym 139 bezpartyjnych. Większą część, bo ponad 60 proc. stanowili robotnicy. Reszta dyskutantów — to członkowie kadry inżynierino-techn.

## Nasza ofensywa eksportowa

Fragmenty referatu wygłoszonego na plenum KF przez I sekretarza tow. Tadeusza Wachowskiego

W trakcie dyskusji, która była niezwykle krytyczna i ostra, zostało zgłoszonych 418 wniosków w zakresie:

- poprawy jakości produkcji,
- możliwości dalszego rozwoju produkcji eksportowej i jej opłacalności,
- usprawnienia remontu maszyn i urządzeń oraz ich eksploatacji i konserwacji,
- obniżki kosztów własnych produkcji,
- właściwej organizacji pracy na poszczególnych stanowiskach, brygadach i w oddziałach,
- stosowania właściwych bodźców placowych za jakość wyrobów.

Wydziałowe Konferencje Samorządu Robotniczego oraz zebrania organizacji partyjnych jakie odbyły się w ciągu miesiąca stycznia i lutego br., poddały dogłębnej ocenie wyniki uzyskiwane przez wydziały i zakłady hut w dziedzinie produkcji eksportowej.

Bardzo zmienna była dyskusja załogi nad problemami eksportowymi w Walcowni Gorącej, Zimnej i Rur, tj. w wydziałach, które w sposób zdecydowany ciąży na problemach eksportowych hut. Dlatego też podsumowując dzisiaj dyskusję załogi nad tymi problemami, musimy wyraźnie stwierdzić, że istnieje jeszcze szereg niedociągnięć, które winny być eliminowane, by tym samym poprawić działalność produkcyjno-gospodarczą hut na odcinku eksportu.

Wyroby walcowane stanowią 90 proc. całego eksportu hut znajdując się w centrum uwagi kierownictwa społeczno-politycznego i gospodarczego. Dlatego też analizę i ocenę jakości koncentrujemy na tych właśnie asortymentach.

Jakość i nowoczesność produkcji wyrobów walcowanych należy rozpatrywać w aspekcie: na ile wyroby walcowane produkcji hut odpowiadają swymi własnościami jako-

ściowymi wymaganiami, stawianym przez kontrahentów zagranicznych. Szczególne wymagania występują na odcinku własności wytrzymałościowych i technologicznych, odchyłek wymiarowych, jakości powierzchni oraz wykończenia. Zagadnienie własności wytrzymałościowych — to znaczy jakość blachy — wynikająca z prawidłowości przebiegu procesu wytapiania i walcowania jest — jak to wskazuje doświadczenie, oparte nadto na rozpoznaniu opinii odbiorców zagranicznych — właściwa i nie ustępuje pod tym względem produkcji zagranicznej.

Jak dotąd, dostawy blach zimnowalcowanych do państw strefy dolarowej były realizowane w znikomych ilościach jako partie próbne. Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że w obecnej chwili wyjście na rynki zachodnie z blachami zimnowalcowanymi jest utrudnione także i tym faktem, że konkurencja wzrasta, gdyż ostatnio w państwach zachodnich uruchomiono szereg nowoczesnych walcowni blach na zimno z automatyczną regulacją grubości walcowanych taśm.

Możliwości i perspektywy wzrostu eksportu określone zostały w programie hut, który precyzuje zadania w zakresie poziomu technicznego, nowoczesności i wielkości produkcji. Przyjęte przez wydziałowe KSR programy, konkretyzuje zadania i kierunki w zakresie produkcji eksportowej.

stotną częścią całości prac jest kompleksowy plan zamierzeń technicznych dla poprawy jakości i rozwoju eksportu na lata 1966—1967. Organizacja partyjna wraz z aktywnym społeczno-gospodarczym wydziałem i zakładów włożyły ogromny wysiłek w opracowanie tychże programów. Podjęte przez Wydziały zamierzenia i przedsięwzięcia zostały dokładnie przeanalizowane podczas zebrań partyjnych i wydziałowych Konferencji Samorządu Robotniczego, a następnie przekazane do rozpracowania komórkom funkcjonalnym hut.

Oceniając wydziałowe programy rozwoju produkcji eksportowej należy zwrócić uwagę na fakt, że nie we wszystkich wydziałach programy te zostały opracowane

przewidzianej do realizacji w pierwszych dwóch latach obecnego pięcioletnia, uwzględniającej wszystkie czynniki, jakie z tym są związane i zależne od samej hut. Troska o zapewnienie wzrostu produkcji eksportowej towarzyszy pracy organizacji partyjnej hut na każdym odcinku działania i towarzyszyć będzie w przyszłości. W tej ofensywie musi występować większe niż dotychczas zainteresowanie wszystkimi problemami związanymi z ilością i jakością produkcji eksportowej.

Zadania eksportowe na rok 1966 wzrastają w porównaniu z rokiem ubiegłym o ok. 10 proc., a na rok 1967 o 22 proc., z tym, że dostawy do krajów zachodnich zostaną zwiększone przeszło dwukrotnie. Ta sytuacja spowodowana jest spadkiem zapotrzebowania krajów socjalistycznych na blachy, w wyniku rozwoju ich przemysłu hutniczego. Należy również zaznaczyć, że na przestrzeni ostatnich lat obserwuje się wstępującą konkurencję pomiędzy samymi krajami socjalistycznymi, dążącymi do samodzielnego wejścia na rynki zachodnie. Mocno zaostrza się konkurencja ze strony dostawców z krajów kapitalistycznych, które udzielają wszelkiego rodzaju ulg w warunkach płatności.

Mając na uwadze realizację planu eksportu w latach 1966—1967 i dalszych, konieczne jest zwrócenie przede wszystkim uwagi na aktualne wymagania odbiorców zagranicznych, do których dostosowanie się jest nie tylko warunkiem dalszej aktywizacji, ale także warunkiem utrzymania się na dotychczasowych rynkach zbytu.

Ważnym zadaniem jest kompleksowy plan zamierzeń technicznych dla poprawy jakości i rozwoju eksportu na lata 1966—1967. Organizacja partyjna wraz z aktywnym społeczno-gospodarczym wydziałem i zakładów włożyły ogromny wysiłek w opracowanie tychże programów. Podjęte przez Wydziały zamierzenia i przedsięwzięcia zostały dokładnie przeanalizowane podczas zebrań partyjnych i wydziałowych Konferencji Samorządu Robotniczego, a następnie przekazane do rozpracowania komórkom funkcjonalnym hut.

Oceniając wydziałowe programy rozwoju produkcji eksportowej należy zwrócić uwagę na fakt, że nie we wszystkich wydziałach programy te zostały opracowane

właściwie, to znaczy zgodnie z aktualnymi wymogami wynikającymi z sytuacji na rynkach światowych.

Zagadnienia te muszą być jeszcze raz przeanalizowane i ostatecznie ustalone z zainteresowanymi wydziałami. Musimy sobie wszyscy zdawać w pełni sprawę z tego, że należy podejmować takie zadania, które są dyktowane aktualną sytuacją rynkową.

Programy poprawy sporządzone dla całego kombinatu były przedmiotem pracy komisji problemowych. Opracowanie to należy traktować jako wstępne z uwagi na to, że konieczne jest jeszcze wprowadzenie szeregu korekt i uzupełnień. Generalnie kierunki programu to mechanizacja, automatyzacja i intensyfikacja procesów technologicznych zwłaszcza w walcowniach, w których powstaje produkt końcowy.

Przedstawiony program — trzeba to wyraźnie stwierdzić — nie jest jeszcze w pełni w swych częściach powiązany. Zawiera on zbyt ogólnikowe efekty, które sprowadzają się w szeregu przypadkach do nieprecyzyjnego podania przyczyn czy też poprawy produkcji. Komórki funkcjonalne nie ustosunkowały się ani do wyników prac poszczególnych wydziałów, ani też do dyrektyw Zjednoczenia. Nie zostały opracowane rozwiązania alternatywne, które by wskazywały na właściwsze ujęcia i optymalne efekty ekonomiczne eksportu z HIL.

Reasumując — podkreślić należy, że kampania prac nad problemami c-sportowymi przyniosła poważne efekty.

W trwającej ofensywie eksportowej kładziemy nacisk na znacznie większe zainteresowanie nie niż dotychczas tak ze strony organizacji partyjnej jak i kierownictwa gospodarczego całokształtem problemów i zagadnień bardzo istotnych dla gospodarki narodowej. Zależy nam także na tym, by za rozszerzenie i wzrost eksportu czuły się odpowiedzialne nie tylko organizacje partyjne, społeczno-polityczne czy też aktyw gospodarczy, ale cała załoga.

Dobra jakość — to dobre wykonywanie obowiązków przez każdego pracownika naszego kombinatu. Ważne jest, by uchwały V Plenum KC partii były realizowane w sposób konsekwentny w bieżącym roku i w następnych latach przez wszystkich członków partii, przez każdego robotnika i pracownika inżynierino-technicznego Hut im. Lenina.

## Fatalna jakość wsadu

# Kto jest za to odpowiedzialny?

LUTY był bez żadnej przesady „czarnym” miesiącem w historii naszej Ocywni Elektrolitycznej Blach. Jeszcze nigdy dotąd nie układała się tutaj tak fatalnie praca. A i rezultat końcowy mówią sam za siebie. Plan produkcyjny wykonany został w... 55 proc. Zabrakło — około 1.900 ton blachy. Nie wykonano zamówień, a straty tylko z tytułu załamania się planu wynoszą ok. 20 mln złotych. Dochodzi do tego jeszcze pogorszenie się jakości produkcji, wyrażające się mniejszą ilością blachy I gatunku (zaledwie 60 proc. całości).

O niepowodzeniach walcowników — jak informuje nas zastępca kierownika Wydziału P-62 ds. blach powlekanych inż. ZDZISŁAW KOTARBA — zdecydował wsad. Załamanie jego jakości przyszło nagle, zgola nieoczekiwanie. Jeszcze w styczniu nie było żadnych podziałów do narzekania. Wprost przeciwnie, jakość wsadu była wówczas nawet bardzo dobra, dzięki czemu udało się zlikwidować niedobory z początku miesiąca. W pierwszych dniach lutego, jak na znak jakiejś magicznej różdżki, wsad dostarczany Ocywni Elektrolitycznej przez sąsiadów walcowników, zaczął nadawać się w większości na złom. Gorzkie słowa, ale nie ma w nich ani trochę przesady.

Oto parę naprawę szokujących liczb. Na 9.632 tony wsadu przeznaczonego na blachy ocynowane, DKT zabrakowało 2.336 ton, eliminując zupełnie ten materiał z dalszej produkcji. 26,3 proc. blachy poszło więc na marne. Byli to

kreśli z Walcowni Gorącej Blach, nie nadające się do niczego poza zeżmłowaniem. A niestety i materiał, który został przyjęty do produkcji, też w znacznej części wykazywał braki. Przede wszystkim — wgnioty, tak fatalnie psujące powierzchnię, że w blazie powstawały formalnie dziury.

Zaglądnijmy jeszcze raz do raportu DKT. Wynika z niego, że z 6.064 ton materiału, który przeszedł cały cykl produkcyjny w Walcowni Zimnej Blach, przed samym ocynowaniem odrzucono 1.793 tony tj. 29,6 proc. Pomimo ogromnego odrzutu jeszcze i tak przedostało się do cynowania sporo materiału bardzo kiepskiego. Wskutek tego musiało się ponownie odrzucić i przeklasyfikować na niższe gatunki, jeszcze 358 ton blachy.

Tutaj powstaje dość zasadnicze pytanie: czy nie można ująć w porę, a więc przed dalszym przerobem, wad materiałowych dyskwalifikujących wsad? Nie jest to niestety możliwe. Ocena jakości powierzchni blachy odbywa się bowiem przez oglądnięcie blachy w agregatach, a szybkie przesuwu pasma uniemożliwia często dokładne rozpoznanie wsadu. Pozostaje więc zatrzymywanie agregatów, a i to nie zawsze niestety pomaga.

Dla pełniejszego obrazu sytuacji warto jeszcze przytoczyć parę danych o tym, jak w poszczególnych dniach lutego kształtowała się jakość wsadu. 12. II. odrzucono 83 proc. blachy przeznaczonej do cynowania. 16. II. odrzucono 72,7 proc. wsadu. 17. II. — 95,3 proc. Ufff, aż gorąco robi się od tych cyfr! Co za marno-

trawstwo, co za huśtawka technologicznych perturbacji...

W okresie całego lutego występowały systematycznie zanieczyszczenia powierzchni blachy, przede wszystkim owe nieszczęsne wgnioty. Najgorsze jest jednak to, że specjaliści — technolodzy nawet jeszcze po trzech tygodniach od występowania tych wad, nie mieli rozeznania skąd one się konkretnie biorą. Gdzie powstają. Już w Stalowni? A może w Walcowni Zgniatacz czy w dalszym przerobie? 22 lutego na naradzie jakościowej, którą tego dnia prowadził w Walcowni Zimnej mgr inż. OŚWIECIMSKI, zapytano technologów o przyczynę nagłego pogorszenia się jakości wsadu. Nikt nie umiał niestety odpowiedzieć na to pytanie. Nasuwa się z tego wniosek, że operatywność, szybkość rozeznania i co za tym idzie interwencja aparatu Głównego Technologa HIL pozostawia dużo do życzenia.

**S**PRAWA JEST BARDZO POWAŻNA. Nie mogą powtarzać się sytuacje załamania jakości produkcji. Zle to świadczą o naszych technologach, tym bardziej, że nie stoi przecież na przeszkodzie, aby w sukcesy przychodzili im natychmiast najlepsi, najbardziej doświadczeni specjaliści z AGH względnie z Instytutu Metalurgii Żelaza i Stali w Gliwicach. Współpraca naszej huty z tymi naukowymi placówkami układa się b. dobrze.

Bezradność, zaskopowanie, dreptanie w miejscu, to w warunkach naszej huty od razu miliony złotych strat. Nie stać nas na takie marnotrawstwo społecznego mienia. Dlatego stawiamy zupełnie bezobrońne pytanie: kto za to odpowiada? (jd)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

ŚWIERCZEK, TALAGA, GAWEL, MULARZ — przewodniczący Rady Robotniczej HIL, PŁASZEWSKI — I sekretarz POP PZPR, STEFANIŁ — przewodniczący RZ HIL? Od razu jedna uwaga. Była to dyskusja tak udana i tak rozwijająca się samorzutnie jakim przysłuchujemy się w wydziałach z dużą hutniczą tradycją. Każda wypowiedź — choć często cechowana nieporadnością i brakiem swady — była rzeczowa, zaangażowana. Widać wyraźnie, że wydział i jego załoga tworzą już jedną integralną całość.

Wiele uwagi poświęcano pracy nowego wydziału. Podkreślano, że ciągle jeszcze wychodzą na jaw niedoróbki i usterki budowlane. Nie oddano np. dotąd urządzeń do obróbki wlewnic i z tego powodu wydział wykonał wprowadzenie plan produkcji surowej, nie wykonał jednak zadań w asortymencie wlewnic i osprzętu w y k o n a n e g o. A na wlewnice czekają obie nasze Stalownie — Martenowska i Konwertorowa. Z dumą podkreślano, że już pierwsze wyniki produkcyjne świadczą o wysokiej na ogół jakości wyrobów. Wlewnice spisują się bardzo dobrze, zdają egzamin nie gorzej niż żeliwne. Ambicją kierownictwa i całej załogi jest troska o jakość oraz ekonomikę, a to z tego powodu, aby jaknajbardziej spłacić dług zaciągnięty na budowę nowoczesnego wydziału. Jednocześnie wiadomo też, że dobre wlewnice, to konkretna pomoc dla stalowników w produkcji bardzo dobrego metalu.

Nowy wydział, świetne urządzenia, zadziwiające zaplecze socjalne, a już rysuje się problem prawidłowego gospodarzenia na tej „schronie”. Należy sprzyjać pracy wychowawczej, podnoszeniu kwalifikacji młodych ludzi, rozwijaniu działalności k.o. Tow. Pittner zwrócił uwagę na plany włączenia się do imprez olimpi-

## Relacje z zebrań związkowych

dy kulturalnej HIL ale natychmiast, załoga bowiem już okrzepła i stać ją na dobre rezultaty.

Wielokrotnie akcentowano takie sprawy jak brak części zamiennych (niby drobiazg — kurki i zawory, a brak ich poważnie utrudnia pracę), trudność z dojazdem do huty (urwane guziki są świadectwem codziennej „gehenny”), brak mieszkań (znaczną część załogi, to hotelowicze). Nie zorganizowano też dotąd ani jednej brygady BPS, a powinno ich już powstać co najmniej kilka.

Zabierający głos w dyskusji przew. Rady Robotniczej HIL tow. Mularz szeroko omówił zadania jakie staną już niebawem przed pierwszą powołaną w wydziale Radą Robotniczą. Nie ma właściwie wśród zagadnień produkcyjno-ekonomicznych ani jednej takiej sprawy, której nie powinna podjąć Rada. Pole do popisu jest ogromne: gospodarstwo, wydajność pracy, uzyski, koszty własne, zużycie materiałów, współzawodnicтво pracy, krzewienie socjalistycznych stosunków w pracy itd.

Dyskusję podsumował przewodniczący Rady Zakładowej tow. Jan Stefanik. Podkreślił, że wydział dobrze „wystartował”, legitymuje się świetnym zapleczem socjalnym dla załogi. Na uwagę zasługuje porządek i kultura miejsca pracy. Oby były to stałe atuty załogi!

W wyniku wyborów przewodniczącym nowej Rady Zakładowej został tow. ST. FRĄCZEK. Wybór sekretarza odbędzie się na następnym plenium Rady. W skład członków RZ weszli: ST. BROŻEK, BARBARA KRUPA, ZBIGNIEW MAJEWSKI, ZBIGNIEW MŁODNICKI, ST. TALAGA. Zakładowym społ. inspektorem pracy wybrany został tow. JAN KNAPEK. Dokonano też wyboru delegatów na VII Konferencję Sprawozdawczą - Wyborczą Rady Zakładowej HIL (ST. FRĄCZEK i HALINĘ RYCERZ) oraz wyboru Rady Robotniczej. W jej skład weszli: przew. STEFAN ŚWIERCZEK, sekretarz WŁ. HORECKI, członkowie — M. JANIEC, B. KRAUS, M. KSIĄŻKIEWICZ. (jd)



Rury, rury... Czekają na nie odbiorcy w wielu krajach. Rzecz w tym, aby jakość tych poszukiwanych w świecie wyrobów w niczym nie ustępowała najlepszym markom światowym. To dla nas zadanie numer 1!

FOT. S. GAWLIŃSKI

## Z zagadnień kontroli technicznej

### Na styku: Koksoownia-Wielkie Piece

**W**kroczyliśmy w okres realizacji pięcioletniej jakości. Jakość naszych wyrobów musi sprostać standardowi światowemu. Stąd specjalne zadania stoją przed kontrolą techniczną, zarówno finalną, jak i kontrolą międzyoperacyjną. Zdajemy sobie sprawę, że bardzo trudny będzie pierwszy okres przestawiania się. Stare nawyki i przyzwyczajenia będą w poważnej mierze utrudniać realizację nowych zamierzeń. Okres starcia „starego” z „nowym” może przybierać drastyczne formy. Powiedzmy sobie, że w warunkach naszego kombinatu producenci, jakimi są wydziały produkcyjne napotykały na końcową przeszkodę w upłynieniu materiału, tj. na kontrolę techniczną, klasyfikującą gotowe materiały.

Jeżeli wspominać o „walce”, mam na myśli także walkę o przeobrażenie świadomości robotnika, technika, o należyte wyrobienie poczucia odpowiedzialności zarówno producenta jak i kontrolera.

Jaka powinna być kontrola techniczna w obliczu nowych zadań? Przede wszystkim należy ją wyodrębnić na niezależne jej miejsce w hierarchii zakładu. Dotychczasowa rola „kopciuszka”, za jakiego jest uważana kontrola techniczna, nie sprzyja rozwinięciu pełnej inicjatywy.

Wspomniałem o kontroli finalnej i międzyoperacyjnej. Zadania kontroli finalnej są już jasno sprecyzowane: klasyfikowanie gotowych materiałów ściśle wg obowiązujących norm.

Ale i kontrolę techniczną obowiązuje twórcza myśl. Nie zawsze norma stoi na wysokości zadania, by materiał sklasyfikowany na jej podstawie był dobry. W okresie szybkiego postępu technicznego szereg norm szybko „starzeje się”. By nie być gołosłownym podaję dwa przykłady z własnego podwórka. Polska Norma PN-58, H-83002 „Surówka w-piecowa odlewnicza” została opracowana, gdy w hutnictwie były czynne małe piece i całość wytopu mogła zmieścić się w jednej kadzi. Pojemność naszych wielkich pieców jest znacznie większa i ilość surówki przy jednym spuszczeniu jest znacznie większa. Zdarza się niekiedy, że zawartość siarki na początku spustu różni się znacznie od końcowej fazy spustu. Średnia spustu mieści się w granicach normy i na porządek zdawałoby się, że wszystko jest w porządku. Ale odlewnie, których jest sporo na terenie Polski, zamawiają małe partie surówki po 10 do 15 ton. Zróżnicowana jakość surówki z dwóch kadzi stwarza sytuację, że surówka z zawartością siarki dyskwalifikująca surówkę, stawiającą ją poza nawiasem istniejących odmiann, trafia do odbiorców a z drugiej kadzi inni odbiorcy otrzymywali surówkę znacznie lepszą (i droższą) od awizowanej. Rozpiętość zawartości siarki może być powiększona przy odsiarczaniu surówki sodą. Zanieczyszczenie kadzi utrudnia odsiarczanie sodą, a to znowu pociąga zwiększenie dystansu z zawartością siarki w poszczególnych kadziach.

**C**o wyprodukuje odlewnik z surówki wysokosiarkowej? Produkowaliśmy surówkę odlewniczą i z pełną świadomością oszukiwaliśmy odbiorców. Komu szkodziliśmy — na pewno gospodarce ogólnonarodowej. Kto

winię? — Polski Komitet Normalizacyjny i w poważnej mierze milcząca postawa kontroli technicznej. Wnioski? — Każda kadź surówki winna mieć osobne świadectwo.

Inny przykład: Polska Norma PN-55/c-04305 „Oznaczanie wytrzymałości bębnowej wg metody Micum, odnośnie badania koksu. Norma ta wypracowana przez koksoowników w poważnej mierze krzywdzi wielkopiecowników, głównych odbiorców koksu wielkopiecowego. Norma ta stwarza lukę, wg której pracownik wykonujący próbę Micum może w odniesieniu do tego samego koksu wykazać ścieralność koksu 7,0 proc., jak i 7,6 proc. O tym, który wynik zostanie wykazany decyduje (o ironio!) — umiejętność zamiętania pracownika Kontroli Technicznej.

Dla wielkopiecownika nie jest obojętne czy ścieralność koksu wynosi 7,4 proc. czy 8 proc., 6,8 proc., czy 7,4 proc. Wielkopiecownik chce wiedzieć prawdę. Piece HIL są dużymi jednostkami i w wyniku dużej ścieralności koksu tworzą się narosty w szybie pieca i w pewnych okresach gwałtownie obsuwają się, powodując zaburzenia, a nawet groźne awarie. Grozi to życiu ludzkiemu, powoduje pogorszenie się jakości surówki szczególnie pod względem zawartości siarki.

**C**zy wolno nam milczeć? Zachłystujemy się rzekomo dobrymi wynikami. Te „dobre” wyniki wypływają ze złej normy. W naszej hucie możemy je zmodyfikować podobnie jak się zmieniło wymagania w odniesieniu do surówki płynnej kierowanej do Stalowni według kryteriów opracowanych przez hutę. Czas najwyższy, by naruszyć „świętości” czy „dogmaty”, nawet gdy pod nimi figuruje podpis Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Tak się składa, że obecnie rozpatrujemy zagadnienia pod kątem jakości wyprodukowanego materiału, ale nie zapominajmy także o ilości. W wypadku pracy wielkich pieców zła jakości produkcji pociąga za sobą także poważne zmniejszenie ilości. Wszelkie zaburzenia technologii pieców biją wielkopiecowników pod nogi. A więc te dwa aspekty powinny iść z sobą w parze.

**D**o akcji powinna włączyć się kontrola techniczna, nadając całości formy organizacyjne, określić zakres, miejsce i ilość pobieranych prób. Dotychczasowa praca KT nie jest zadowalająca, jeżeli zważy się, że notujemy fakty niezgodności oceny podstawowego tworzywa aglomeratu. Są wypadki, że ocena spieku przez osmioosobowy zespół inżynierów przy współudziale kierowników P-30 ocenia spiek jako zły, podczas gdy wyniki KT nie o tym nie mówią. A więc metody badań spieku są niedoskonałe.

Wyniki pracy wielkopiecowników, jak w żadnym innym wydziale, w poważnej mierze zależą od rozpoznania zaplecza, a prawie całe zaplecze kontroluje KT. Stąd wniosek, że kontrola techniczna winna skończyć z bierną postawą rejestratorów wyników, a czynnie i efektywnie włączyć się do walki o jakość i ilość produkcji. By to osiągnąć, zespół ludzi w KT musi być na odpowiednim poziomie tak pod względem wiadomości zawodowych, ogólnych jak i moralnych. Staje się więc niezbędne przeprowadzenie weryfikacji pracowników Kontroli Technicznej, w której powinni znaleźć miejsce długoletni hutnicy.

Zapoczątkowana krytyka pracy Kontroli Technicznej na łamach naszego pisma jest w pełni słuszna. Trzeba dużo zmienić na lepsze i pracować w myśl hasła: Wymagajmy i pomagajmy — wydziałom produkcyjnym.

B. BUCZEK

## Nie tylko spartakiady...

O TKKFie HIL zwykliśmy pisać pod kątem wyników hutniczych Spartakiad. Tym razem nieco inaczej, od tzw. spraw kuchennych, zacierpiętych z dyskusji toczących się na sprawozdawczowym zebrań, w dniu 24 lutego. A więc przede wszystkim o trudnościach. Najwięcej chyba nastrocza ich wypożyczanie i rozliczenie odzieży i sprzętu sportowego. Dotychczas wyposażenie dla drużyny startującej w Spartakiadzie pobierał jej opiekun, przechowując pobrany sprzęt u siebie, lub w ogóle go nie zwracając. Wiele kompletów sprzętu, a zwłaszcza obuwia i odzieży zostaje w tym czasie zużytych w celach nie mających ze sportem nic wspólnego i nigdy już nie wraca do magazynu Ogniska. Padają różne propozycje zmiany zasad wypożyczeń, ostatecznie jednak z uwagi na brak dostatecznego zaplecza na obiektach sportowych — pozostawiono dotychczasowy sposób zaopatrywania drużyn, zastrzegając jedynie kontrolę rozliczeń i terminowości zwrotu sprzętu.

Dużą troską Ogniska jest brak pomieszczeń do uprawiania wielu dyscyplin sportu w okresie zimy. Zwracano się w tej sprawie do nowohutkich szkół o udostępnienie świetlic choćby na gymnastykę zdrowotną dla kobiet. Jak dotąd nie uzyskano zgody żadnej ze szkół. Kierownicy z reguły odmawiają — nie chcą sobie przysparzać kłopotów.

Wiele trudności stwarza również brak drugiego pracownika w Sekretariacie TKKF. Dla jednej osoby jest pracy za wiele, musi ona też często wychodzić poza obręb biura i wtedy nie można się już w ogóle skontaktować z zarządem. Problem ten rozwiązałoby przyjęcie — choćby na pół etatu — instruktora organizacyjnego. Wniosek ten zyskał aprobatę se-

retarza Rady Kombinatu tow. Dałkowskiego, a więc jest nadzieja na szybkie rozwiązanie problemu. Poza tym bardzo pilną sprawą jest zaangażowanie instruktora do pozbawionej opieki sekcji kulturalystyki.

Trudności nie brak, choć wybraliśmy tylko niektóre. Niemniej jednak pod adresem szczeblu — jak na prowadzenie tak wielkiej imprezy jakimi są Spartakiady HIL — grona członków zarządu padło wiele słów uznania szczególnie za zorganizowanie, przebieg i wyniki XII Spartakiady.

Serdeczne gratulacje — na ręce prezesa TKKF HIL mgr inż. A. Klocka złożył przedstawiciel Prezydium Wojewódzkiego Zarządu TKKF. Stwierdził on, że Spartakiada w HIL jest największą tego rodzaju imprezą w Polsce, że takiej ilości startujących nie notuje się nawet na Śląsku...

Na samą ocenę wyników spartakiady zwłaszcza na szczeblu wojewódzkim miał niekorzystny wpływ dotychczasowy regulamin, pozwalający startować np. sekcji złożonej z nauczycieli wf. Zrozumiałe, że w takiej konkurencji amatorzy uzyskują słabszą lokatę. Jest jednak nadzieja, że w przyszłości nastąpi i w tej dziedzinie poprawa.

Plany na najbliższą przyszłość obejmują spotkania z innymi organizacjami TKKF i sportowymi, poprawę reprezentacji huty na spotkaniach z innymi przedsiębiorstwami, a przede wszystkim Spartakiadą na szczeblu wojewódzkim. W planie imprez na rok bieżący jest wielka defilada w Dniach Młodości (maj br.) połączona z imprezami ZDK HIL. Działacze TKKF HIL będą mieć pełne ręce roboty.

# SPORT

## Ostatki w lidze siatkarzy

Rozgrywki w I lidze siatkówki mężczyzn dobiegają końca. Zespół Hutnika w ostatniej kolejce mistrzostw wystąpi przed własną publicznością. W sobotę 5 marca oglądać będziemy mecz Hutnik — Gwardia Wrocław a w niedzielę spotkanie Hutnik — Chelmelec Wałbrzych. Początek dzisiejszego spotkania o godzinie 18.00, mecz z Chelmelem rozpocznie się o godzinie 10.30.

Hutnik już definitywnie zapewnił sobie czwarte miejsce w ekstraklasie. Jest to oczywiście duży sukces zespołu, który dopiero rok temu awansował do grona najlepszych drużyn krajowych. Teoretycznie nowohucianie mają jeszcze szanse wyprzedzenia Gwardii Wrocław i zajęcia w końcowej klasyfikacji trzeciego miejsca. Musieliby jednak wygrać w maksymalnym stosunku z oboma przeciwnikami a ponadto krakowski Wawel musiałby wygrać z Gwardią Wrocław również w stosunku 3:0. W praktyce jest to raczej niemożliwe.

## Mgr A. Bukowski — prezesem Wandy

W poniedziałek 28 lutego odbyło się walne zebranie klubu sportowego Wanda. W obradach wziął udział I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR PPB HiL Karol Jasek, przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Krakowie Kazimierz Kwaśny, sekretarz Federacji Budowlanych Wiesław Zieliński. Telegram z życzeniami owocnych obrad przysłał dyrektor Krakowskiego Zarządu Budownictwa mgr inż. Bolesław Kramkowski.

W referacie sprawozdawczym dotychczasowy prezes mgr inż. Wiesław Konior omówił szczegółowo pracę klubu w minionym roku, działalność poszczególnych sekcji,

ich osiągnięcia i niepowodzenia, sytuację finansową klubu.

Uczestnicy zebrania uchwaliли plan zamierzeń na najbliższy okres. Wśród nich budowę w czynie społecznym krytej pływalni. Ta inicjatywa działaczy klubu sportowego Wanda wydaje się szczególnie godną uznania i poparcia. Kryta pływalnia to inwestycja sportowa chyba najbardziej potrzebna naszej dzielnicy. I to nie tylko dla celów sportu wyczynowego ale przede wszystkim do nauki i doskonalenia umiejętności pływania, do użytku dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców Nowej Huty.

W wyniku wyborów prezesem klubu został mgr Andrzej Bukowski. W skład za-

## Dzień Olimpijski

6 marca ogłoszony został Dniem Olimpijskim. W tej formie sportowcy pragną zapoznać społeczeństwo z piękną ideą olimpijską, łączącą młodzież całego świata. Olimpiada jest również przedmiotem bezpośredniego zainteresowania sportowców Nowej Huty. Wśród członków Hutnika są bowiem członkowie kadry narodowej — kandydaci do startu w Igrzyskach Olimpijskich. Ma ich sekcja boks, szachów, siatkówki, tenisa stołowego. Nic więc dziwnego, że Dzień Olimpijski będzie i u nas uroczystości obchodzony, że imprezy sportowe organizowane w tym dniu otrzymają specjalną oprawę.

## Piłkarze zakończyli zgrupowanie kondycyjno-szkoleniowe

Piłkarze Hutnika zakończyli na obozie szkoleniowo-kondycyjnym w Andrychowie następny etap przygotowań do rundy wiosennej. Pozostał więc jeszcze na doszlifowanie formy, decydujący trzytygodniowy okres, jaki dzieli ich od pierwszego meczu mistrzowskiego.

W roku bieżącym zrezygnowano z organizacji obozu w bardziej atrakcyjnej miejscowości, gdzie nie zawsze były odpowiednie warunki do treningu.

## ZDOBYWCA PUCHARU AMERYKI NA STADIONIE HUTNIKA

W niedzielę o godz. 15-tej rozegrane zostanie na stadionie Hutnika ciekawe spotkanie w piłce nożnej, pomiędzy Hutnikiem a zdobywcą Pucharu Ameryki — Polonią Bytom. Zdobywcę Pucharu Ameryki — trofeum, o które od sześciu lat ubiegają się najlepsze zespoły klubowe świata, uznane zostało w ub. roku za sukces całego naszego sportu. Było ono oczywiście, po uprzednim pokonaniu kilku przeciwników i w konsekwencji zwycięstwie mistrzostw interligi Nowego Jorku — stawką dwóch challenge'owych meczów z Duklą Pragą. Czechosłowacy zdobyli Puchar przed czterema laty i odtąd rok rocznie załatwiali odmownie wszystkich rywali, jacy stawali im na drodze. Dopiero Polonia przewała pasmo sukcesów Dukli i teraz ona z kolei w lipcu br. uda się do Stanów Zjednoczonych, a żeby bronić cennej zdobyczy. Nadmienić należy, że za każdy rozegrany mecz w USA, zgodnie z regulaminem tych rozgrywek, Polonia otrzymywałaby bodziec po 4.000 dolarów.

Poza tym sukcesem, Polonia zanotowała na swym koncie wiele innych cennych sukcesów zarówno na stadionach międzynarodowych jak i krajowych. Między innymi zdobyła ona w roku 1964 Puchar Lata, oraz dwukrotnie była mistrzem Polski, a czterokrotnie wywalczyła tytuł wicemistrza. Aktualnie w składzie Polonii występuje wielu reprezentantów Polski. Nazwiska Szymkowiaka, Anczoka, Grzegorzczaka, Liburdy i Banasia znane są wszystkim sympatykom sportu. Spotkanie Hutnika z Polonią zapowiada się więc niezwykle ciekawie, gdyż na tle gry wielu reprezentantów Polski, ocenę będziemy mogli aktualną formę piłkarzy Hutnika.

Przed wszystkim na poprawę ich samopoczucia. Na te mankamenty zawodnicy nie mogli uskarżać się w Andrychowie, gdzie korzystali z pięknego ośrodka sportowego miejscowego „Beskidu”. A że i ukształtowanie terenu okolic Andrychowa jest również bardzo urozmaicone, nie było trudności w przeprowadzaniu marszobiegów, niezbędnych do zdobycia odpowiedniego zasobu kondycji i sprawności.

Głównym więc założeniem zgrupowania w Andrychowie było wyrobienie u zawodników odpowiedniego zasobu kondycji i wytrzymałości fizycznej, z których to nagromadzonych zapasów można by korzystać w trakcie całego sezonu. Według relacji kierownika zgrupowania, a zarazem opiekuna pierwszej drużyny Zenona Pajora, jak i trenerów: Mariana Jabłońskiego i Adama Wapiennika, założenie to zostało wykonane. Wszyscy zawodnicy pracowali bardzo sumiennie, chcąc jak najlepiej przygotować się do rozgrywek.

Jedynym minusem andrychowskiego „pobytu” piłkarzy Hutnika, był brak silniejszych sparing-partnerów. Na tle wygranych meczów z Fabelekiem Chrzanów 4:1, Skawą Wadowice 4:0, Beskidem Andrychów 5:0 i Kalwarią 2:1 — trudno jeszcze w

tej chwili coś powiedzieć, w jakiej formie znajdują się poszczególni zawodnicy. Z oceną tą będziemy więc musieli poczekać do meczów z silniejszymi zespołami. Doskonała okazja do oceny nadarzy się już w niedzielę, kiedy to przeciwnikiem Hutnika będzie Polonia Bytom.

J. C.

## XIII Spartakiada HIL

**FINAŁY W TENISIE STOŁOWYM**  
Jak już informowaliśmy, w finale rozgrywek tenisa stołowego spotkają się zespoły Walcowni Wstępnych, Walcowni Zimnej, Dyrekcji Inwestycji i HPR. Mecze finałowe oglądać będziemy w sali Hutnika we wtorek 8 bm, o godzinie 16.00 i w czwartek 10 bm, o godzinie 17.00.

**Sekretariat Ogniska TKKF** przyjmuje zgłoszenia do rozgrywek w tenisie stołowym o Puchar Przewodniczącego Rady Zakładowej HIL. Rozgrywki odbędą się w konkurencji kobiet i mężczyzn.

### UWAGA BRYDŻYŚCI

**Sekretariat Ogniska TKKF** przyjmuje jeszcze zgłoszenia do rozgrywek w brydżu sportowym. Zawody w tej dyscyplinie obejmą turniej indywidualny (6 zawodników z jednego wydziału), turniej par (z wydziału 3 pary) oraz turniej drużynowy.

### KURS PLYWANIA

Kolejny kurs nauki i doskonalenia pływania odbędzie się na pływalni krytej TS Wisła w Krakowie. Zajęcia odbywać się będą we wtorki i czwartki, dojazd autobusem HIL z placu Centralnego o godzinie 20.00. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ogniska TKKF.

## Z zebrań sekcji Hutnika

W minionym tygodniu odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze dwóch sekcji Hutnika: w poniedziałek 28 lutego obradowali koszykarze i koszykarki, w środę 2 bm. — sekcja tenisa stołowego. W nadchodzącym tygodniu odbędą się ostatnie już zebrania sekcji — w poniedziałek 7 bm. obradować będą siatkarze i siatkarki a w środę 9 bm. — bokserzy.

Na zebraniu koszykarzy wiele mówiono o konieczności ustalenia perspektywicznego planu jej rozwoju. Trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie jaką sekcję chcemy mieć: czy sekcję prowadzącą sportową działalność, „nie wadzącą nikomu”, czy też drużynę, która będzie mogła pójść w ślady innych zespołów Hutnika i nawiązać rywalizację z najlepszymi klubami krajowymi. Zrozumiałe, że ten drugi wariant wymaga spełnienia kilku warunków. Po pierwsze — szerszego zainteresowania i pomocy dla sekcji ze strony Zarządu. Z tym — mówiono na zebraniu — jest znacznie lepiej niż parę lat temu ale nadal niewystarczająco na potrzeby dalszego rozwoju sekcji. Po wtóre brak odpowiednich warunków treningu. Zespół męski ma do dyspozycji salę przez 6 godzin w tygodniu, zespół żeński przez 4 godziny. Kadra trenerska jest za szczupła aby można było objąć szkoleniem szersze grupy młodzieży.

Popularność koszykówki w naszym kraju stale rośnie. Rośnie również w Krakowie i Nowej Hucie. Ta dyscyplina jest tradycyjnie sportem młodzieży uczącej się i studiującej. Skoro tak, sekcja musi nawiązać znacznie ściślejsze kontakty ze szkołami Nowej Huty, z MKS Krakus. Przecież i w obecnej drużynie Hutnika trzon zespołu stanowią wychowankowie MKS Krakus. Z szeregow klubu młodzieżowego będzie można i w przyszłości czerpać narybek, pod warunkiem odpowiedniego ułożenia wzajemnej współpracy.

Sekcja tenisa stołowego dorobiła się już wysokiej lokaty. Czwarte miejsce w kraju w mistrzostwach I ligi, wicemistrzostwo Polski w grach podwójnych mężczyzn, wszystkie tytuły mistrzów okręgu krakowskiego — oto w skrócie jej dorobek. Główny kierunek jej dalszej pracy to rozszerzanie pracy z młodzieżą, doskonalenie zaplecza.

## Do Centralnej Przychodni po — wertepach

Wielu chorych, korzystających z pomocy lekarskiej Centralnej Przychodni ZLZ w hucie jest zmuszonych dostawać się do niej od zewnątrz kombinatu ze względu na bliskość tramwaju. Nie każdy chory może przecież iść pieszo przez kombinat. A tymczasem dojeżdżenie do strony tramwaju linii nr 5 i 4 jest fatalne. Błoto po kostki. Z pomocy Centralnej Przychodni korzystają codziennie setki pacjentów i większość z nich musi brnąć błotnistą drogą, nim dostanie się do wnętrza pawilonów ZLZ. Czy tak być musi?

Wiele gorzkich uwag skierowaliśmy już pod adresem budownictwa, generalnego wykonawcy nowych pomieszczeń ZLZ — z budynkiem Katedry Medycyny Pracy i Chorób Zawodowych Akademii Medycznej włącznie. Nieustannie przesuwane terminy wywołują oburzenie załogi huty, doceniającej znaczenie nowoczesnego ośrodka leczniczego i rozumiejącej w jak trudnych warunkach ciągle jeszcze musi pracować ofiarny zespół lekarski ZLZ. Czy i dla usprawnienia nieuporządkowania — choćby prowizorycznego — terenu wokół pawilonów ZLZ — także PPB HiL będzie wysuwać argument braku potencjału pracowniczego? W chwili obecnej chodzi o wysypanie choćby jednego przejazdu od strony tramwaju, by oszczędzić chorym pracownikom HIL przemarcenia bućków, gdy są zmuszeni udać się do lekarza. I to nie jest sprawa do odłożenia na jutro, czy do decydowania na długich konferencjach, ale do załatwienia od zaraz.

## Górą kobiety!

Tradycyjnie już z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet wracamy myślą do ubiegłych miesięcy, by spojrzeć raz jeszcze na pracę żeńskiej części naszej załogi. Ta praca — na wielu ważnych odcinkach produkcji kombinatu jest wcale niemała. Można powiedzieć bez przesady, że liczy się ona coraz bardziej w naszej hucie, chociażby dlatego, że kobiety przybywa. Pracuje ich w tej chwili — we wszystkich wydziałach, pionach i zakładach — już ponad 3.500. Pokażna to liczba...

Całością spraw kobiecych w hucie kieruje komisja d.s. kobiet pracujących, działająca — jako jedna z wielu — przy Radzie Zakładowej kombinatu. Na posiedzeniach jej prezydium omawia się różnorodne sprawy — od bardzo istotnych dla produkcji do drobniejszych, mniej ważnych — zdawałoby się — ale dla kobiet również niebagatych. Zagadnienia bhp, zatrudnienie, szkolenie, warunki so-

cialno-bytowe i kulturalno-oświatowe — oto szeroki wachlarz złożonych spraw, u-rastających niekiedy do problemów, których rozwiązanie kosztuje sporo czasu, pracy, a nawet szarpania nerwów, jak to zwykle bywa w działalności społecznej.

„Nic co kobiety nie jest nam obce” — można by sparafrazować znane powiedzenie. Tak też w istocie jest. Uwagi komisji nie uszła żadna sprawa, chociażby najdrobniejsza, z którą zwracano się — z prośbą o interwencję. Pomagano umieszczać dzieci w szkołach, przedszkolach i żłobkach, przydzielano sanatoria i wczasy lecznicze, dla najbardziej potrzebujących załatwiono przydziały paczek ze Społecznego Komitetu Pomocy Społecznej. Ale to nie wszystko. W wyniku przeprowadzonych kontroli w hotelach kobiecych, wystąpiono z wnioskami o przydziały mieszkań emerytkom HiL.

Nasze kobiety korzystały

nie tylko z pomocy materialnej w czasie choroby czy w ciężkich przypadkach losowych. Brały też udział i to bardzo chętnie — w różnego rodzaju kursach: racjonalnego żywienia, przetworstwa owocowego, kroju i szycia, kosmetycznych. A kursy zawodowe? O kursie eksternistycznym z zakresu szkoły podstawowej pisaliśmy już niejednokrotnie. Ukończyło go z dobrym wynikiem 97 pracownic HiL oraz 41 żon hutników. Ten sukces, bo tak to trzeba nazwać, nie podlega chyba dyskusji...

Ale dosyć o pracy komisji kobiecej, chociaż można by jeszcze wiele pisać na ten temat. Istotne jest to, że kobiety zatrudnione w Hucie im. Lenina zdobyły sobie poczesne miejsce wśród załogi. Ze pracują coraz lepiej, tworzą Brygady Pracy Socjalistycznej, dzielnie rywalizują z mężczyznami w codziennej pracy, biorą aktywny udział w złożonym, skomplikowanym życiu kombinatu. Są inżynierkami, majstrami, brygadystkami, kierowniczkami różnych odpowiedzialnych odcinków pracy. Posiadają funk-

cje w radach związkowych i robotniczych, w organizacjach partyjnych i ZMS-owskich. Może jeszcze jest ich mimo wszystko za mało na eksponowanych stanowiskach zawodowych i społecznych, ale przecież dobry przykład działa. Od samych kobiet, od ich pracy, aktywności i zaangażowania — zależy autorytet, zdobywany w toku działania w każdej dziedzinie działalności produkcyjnej, partyjnej, związkowej i społecznej.

Z okazji Dnia Kobiet warto wspomnieć o tych sprawach, warto zwrócić uwagę na fakt, że kobiety coraz energiczniej domagają się uznania ich wysiłku, mówny szersze — nie tylko w zakładzie pracy. Mają przecież bardzo wiele obowiązków i poza nim. I chociaż są już doceniane przez wczorajszych „wrogów pracujących kobiet”, to jednak wiadomo, że jeszcze nie wszyscy podchodzą do ich pracy z należyłym szacunkiem, ze zrozumieniem ich trudności, z pomocą. A życzenia i kwiatki w jednym dniu w roku — 8 marca, to niestety nie wszystko... (dr)



Członkinie Brygady Pracy Socjalistycznej z Siłowni zasługują na uznanie...

Fot. S. GAWLIŃSKI

# GŁOS MŁODYCH

## Cenna inicjatywa ZMS

### Dom mieszkalny — własnym wysiłkiem

Budowa domu mieszkalnego jest — jak wiadomo — przedsięwzięciem nie byle jakim. Cóż dopiero, gdy chodzi o blok liczący 105 mieszkań, a gdy wszystko ma być wykonane systemem gospodarczym, to znaczy przez przyszłych lokatorów.

Któż podjął taką próbę? Kto odważył się w czynnie „społecznym” budować dom o 315 izbach? Z inicjatywą wyszedł Zarząd Dzielnicy ZMS, który wśród wielu spraw jakimi się zajmuje, z konieczności musi interesować się też sytuacją mieszkaniową członków ZMS jak i w ogóle młodzieży. Inicjatywa mająca początkowo mglisty wygląd przybrała konkretne kształty z chwilą, kiedy wzięli ją na swój warsztat fachowcy. Młodzie budowniczym PBM, Zarząd Zakładowy tego przedsiębiorstwa, a wśród nich wielu takich, którzy od lat czekają na przydział mieszkania.

W porozumieniu z Zarządem Spółdzielni „Hutnik” po uzgodnieniu z władzami terenowymi, przystąpiono do wstępnych prac nad urzeczywistnieniem bardzo ciekawej inicjatywy ZMS. Jak wynika z rozmowy z tow. Moskałem — przewodniczącym Zarządu Zakładowego PBM, dziś sytuacja wygląda już bardzo pożyślnie. W marcu bowiem rozpoczyna się realizacja ustalonego wcześniej progra-

mu działania. Dom, o którym mowa, stanąć ma przecież w grudniu tego roku pod dachem i będzie oddany do dyspozycji mieszkańców.

Całe przedsięwzięcie polega na tym, że przyszli mieszkańcy partycypować będą, rzecz można własnymi rękoma, w budowie tego domu. Toteż organizatorzy i inicjatorzy tworzą specjalistyczne brygady robocze (malarskie, ślusarskie, malarskie, wykończeniowe itp.), które pod ogólnym nadzorem fachowców ze Spółdzielni i PBM będą wznosić dom od podstaw do prac wykończeniowych. Oczywiście, nie wszyscy są przecież zawodowo przygotowani do wykonywania tak skomplikowanych prac. Zdawano sobie z tego sprawę i dlatego postanowiono, że wśród 105-ciu budowniczych domu, 15 proc. mogą stanowić nie fachowcy. Będą oni uczestniczyć w robotach niewymagających żadnych kwalifikacji.

Wszyscy mają jednakowe prawa i obowiązki. Budowa bowiem prowadzona jest na prawach spółdzielczych i samorządowych. Budynki znajdują się poza planem budownictwa państwowego. Z tego wynika pewne kłopoty. Przede wszystkim materiałowo — zaopatrzeniowe. Trzeba przecież zapewnić budowie odpowiednią ilość ma-

teriałów budowlanych, dostarczonych w odpowiednim czasie, a plan spółdzielni nie przewidywał na bieżący rok tak dużej inwestycji. Podjęto więc próby znalezienia źródeł, z którego można by czerpać niezbędne materiały. W pierwszym rzędzie przyjdzie z pomocą KZB, oraz Centralny Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowych i PBM Nowa Huta.

Trzeba przyznać, że wszystkie wymienione instytucje, a także bank przychylnie odniosły się do inicjatywy młodzieży. Można zatem przypuszczać, że budowa zostanie zrealizowana w terminie i bez większych zahamowań. Będzie to eksperyment mający znaczenie wykraczające poza ramy dzielnicy. Nic więc dziwnego, że budzi on powszechne zainteresowanie, a inicjatorzy zakładają, że jeśli próba się powiedzie, podjęte zostaną dalsze wysiłki, zmierzające do rozwiązania sytuacji mieszkaniowej młodzieży nowohuckiej. Wystarczy powiedzieć, że już dziś zgłosiło się 500 kandydatów, a wiadomo, że nie są to wszyscy, którzy chcieliby w ten sposób uzyskać mieszkanie. Wśród kandydatów znajdują się też młodzi hutnicy.

I na koniec kilka „danych technicznych”, dotyczących ZMS-owskiego budynku mieszkalnego. Będzie to, jak już wspomnieliśmy blok o 315 izbach, składający się z 7-lu kondygnacji i posiadający 7 klatek schodowych. Zbudowany zostanie z elementów prefabrykowanych typu „Domino 63”. Przyszłych właścicieli mieszkań chcemy uspokoić, że typ „Domino” został mocno zmodyfikowany i nie mamy nadzieję, że tym razem zda egzamin. (J. Ż)

## W Hucie im. Lenina — pierwsza drużyna harcerska

Przy Zasadniczej Szkole Zawodowej Przyzakładowej Huty im. Lenina powstała drużyna harcerska. W jej skład wchodzi 6 zastępów o różnych specjalnościach: fotoreporterzy, „komandosi”, p-pożarowcy. Drużynowym jest Stanisław Grzegorzczak. Początki — jak zwykle bardzo trudne — nie zniechęcają jednak młodej kadry instruktorskiej drużyny. Akcja szkolenia zastępów w zakresie ich specjalności nabrała wielkiego rozmachu. Po szczególne zastępy specjalnościowe są w trakcie szkolenia przez fachowców danej dziedziny. Np. redaktor „Głosu Nowej Huty” Roman Wolski wraz z fotoreporterem Stanisławem Gawlińskim zobowiązali się przeszkolić zastęp korespondentów i fotoreporterów. Szkolenie zastępów trwa 3 miesiące, po czym zastęp przechodzi na inną specjalność. Różnorodność są plany drużyny. I tak np. już jutro, w niedzielę, drużyna wybiera się na biwak do Zubrzy z

## Uchwały V Kongresu Techników tematem obrad aktywu NOT

Przed kilkoma dniami w Hucie im. Lenina odbyło się plenarne zebranie aktywu NOT. Głównym tematem obrad były sprawy związane z V-tym Ogólnopolskim Kongresem Inżynierów i Techników, który niedawno odbył się w Katowicach. Na zebraniu, uczestnik katowickiego Zjazdu inż. J. Wawrykiewicz w krótkich słowach omówił najważniejsze punkty uchwał, zwłaszcza zwrócił uwagę na sprawy najbardziej istotne, dające się dostosować do warunków panujących w Hucie im. Lenina. Wspomniał o milej, serdecznej atmosferze panującej na Kongresie, w czasie którego wśród uczestników zupełnie nie uwidaczniały się różnice związane z wykształceniem lub zajmowanym stanowiskiem. Podkreślił, że uchwały V-tego Kongresu winny zmobilizować stowarzyszenie NOT do większej aktywności zarówno w pracy zawodowej, podnoszenia kwalifikacji, jak również do nawiązania współpracy z radami robotniczymi, Komitetem Nauki i Techniki i innymi organizacjami. Podobne stanowisko w tej sprawie zajął następny referent inż. T. Godawa. Wypowiedzi te wzbudziły się ścisłe z wystąpieniem na Kongresie wicepremiera E. Szpera, który oświadczył, że działalność organizacji technicznych powinna wiązać się z pracami organizacji państwowych.

Inż. Wawrykiewicz zwrócił uwagę na jeden z najważ-

niejszych punktów katowickiego Zjazdu — na przemówienie premiera J. Cyrankiewicza. Premier mówił o obowiązkach, jakie spadają na współczesną inteligencję techniczną — powiedział, że technicy i inżynierowie to nie tylko kierownicy życia gospodarczego, lecz również przewodnią część społeczeństwa, która ma prawo i obowiązek być motorem postępu społecznego i technicznego naszego kraju.

Reprezentanci poszczególnych sekcji stowarzyszenia NOT zapoznali zebranych z wnioskami, z jakimi wystąpili na obradach Kongresu. Przedstawiciel sekcji I-szej

inż. Krzanowski poinformował o pracach przygotowawczych do Zjazdu. Wspomniał, że sekcja ta zajmowała się problemami nowoczesności produkcji i poprawy jakości. Na Kongresie inż. Krzanowski referował zagadnienia związane z problemem stabilności parametrów technologicznych w cyklu produkcyjnym hut jako podstawy do uzyskania najwyższej jakości produkcji. „Dokształcenie pracy twórczej” — to problematyka sekcji II-giej. Zadań jej scharakteryzował inż. M. Folfasiński. Inż. Szeliga, przedstawiciel sekcji III-ciej przedstawił zagadnienia związane z kierunkami rozwoju przemysłu elektro-maszynowego.

W dyskusji podsumowującej zebranie wyłonił się ważny wniosek, a mianowicie sprawa projektu utworzenia „ośrodka palników do pieców martenowskich”. kog.

## IV Olimpiada HiL

### Coraz więcej imprez dla hutników

W dalszym ciągu poszczególne wydziały huty zgłaszają liczne imprezy artystyczne, wycieczki, wystawy itp., w ramach poszczególnych konkursów tej imprezy.

M. in. niedawno powołana komisja na konkurs upowszechnienia plastyki zgłosiła dwie wystawy, zorganizowane przez pracowników Stalowni Konwertorowej. Jedną z ekspozycji to „Stara Warszawa w rysunkach Antoniego Uniechowskiego”, druga — obwoluty książek konkursu pt. „Bliżej książki współczesnej”. W ostatnich dniach grupa

pracowników Wydziału Przerobu Żużla zwiedziła Dom Kultury HiL, zapoznając się z działalnością tej placówki, podobnie jak i pracownicy Pionu Głównego Energetyka. Zwiedzający dużo uwagi poświęcili ekspozycji E. Muchy, czynnej w sali wystawowej ZDK.

Szereg wydziałów organizuje w ramach Olimpiady wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Np. Walcownia Zgniatacz urządziła wycieczkę do muzeum regionalnego w Zakopanem, a pracownicy Wydziału Rur Zgrzewanych byli ostatnio w Ojcowie, organizując tu przyjemną imprezę artystyczną. Przy okazji zwiedzono miejscowe muzeum sztuki ludowej.

Dużym powodzeniem wśród załogi HiL cieszą się w ostatnim czasie imprezy artystyczne i sztuki teatralne. Te ostatnie zobaczyło już 1,5 tysięcy osób, na imprezy rozpraważono około 2,5 tysięcy biletów. Niestety jeszcze nie wszystkie wydziały huty przystąpiły aktywnie do Olimpiady. Słabe zainteresowanie wykazują Wielkie Piece, do imprezy nie przystąpili także uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL.

bg

## Śladem naszej krytyki

W odpowiedzi na notatkę naszego korespondenta S. Brzezińskiego zamieszczoną w nr. 2 „Głosu”, otrzymaliśmy pismo z kierownictwa Walcowni Zimnej Blach. Czytamy w nim m. in.: „Istotnie przygotowanie agregatów do remontu nie zawsze było należyte. Przy każdej agregacie są takie miejsca, do których nie ma dostępu przed demontażem urządzenia. Dotyczy to również przypadków, o którym pisał korespondent. Szkoda, że mistrz remontu nie zgłosił na czas konieczności usunięcia oleju służące technologicznej. Niezależnie od tego wydział ma również pretensje do służb remontowych odnośnie jakości i terminowości robót oraz porządków po remoncie”.

A więc — pretensje są obopólne, co nie znaczy wcale, że przy lepszej współpracy remontowców z wydziałami, nie są one do usunięcia. Mamy nadzieję, że w przyszłości podobnych korespondencji krytycznych będzie coraz mniej. Dodajmy, że na ten sam temat otrzymaliśmy pismo z Wydziału Remontów Maszyn i Urządzeń, który zapewnia, iż mistrz i brygady remontowe zostały pouczone o konieczności zabezpieczenia przewodu przed wyciekaniem oleju na pracowników.

\*

W związku z pismem S. Strzeszewskiego, skierowanym do naszej redakcji, a następnie publikowanym w rubryce „Czytelnicy piszą”, otrzymaliśmy odpowiedź z MPK w Krakowie. Dyrekcja tego przedsiębiorstwa informuje, że w sprawie kursu autobusu nr 126 i 126 bis odbyła się konferencja, po której zwiększono częstotliwość kursów tego autobusu. Natomiast zmiana kursu autobusu nr 125 została załatwiona w myśl sugestii Czytelnika.

Dziękujemy za ustosunkowanie się do naszych uwag krytycznych, co niestety Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu nie często się zdarza.

(dr)



Obwodowy Urząd Pocztowy w Nowej Hucie nie może uskarżać się na brak pracy. Codziennie trzeba przyjąć i doręczyć setki listów, paczek, telegramów. I trzeba przyznać, że nasi pocztowcy pracują sprawnie, ku zadowoleniu mieszkańców dzielnicy.

Oto ładowanie paczek do ambulanisu, który rozwozi je po wszystkich osiedlach Nowej Huty.

FOT. J. BROŻEK

## „Wiadomości o NRD”

Ośrodek Kultury i Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie (ul. Świętokrzyska 18) rozwija coraz szerszą działalność mającą na celu zapoznanie obywateli naszego kraju z problematyką życia społecznego, kulturalnego itp. wschodniego sąsiada Polski. Godną w tym zakresie uwagi inicjatywą są organizowane Dni Kultury NRD, które odbywają się na terenie Krakowa i województwa.

Mieliśmy możliwość pisać o imprezach artystycznych i kulturalnych, jak również o występach artystów niemieckich także w Nowej Hucie. Dziś nieco uwagi poświęcimy informacyjnej działalności Ośrodka Kultury NRD i jej kierunkom.

Tak więc można, w porozumieniu z Ośrodkiem Kultury NRD, zapewnić organizację odczytów na różne interesujące tematy dotyczące współczesnych, ludowo — demokratycznych Niemiec. Można również uzyskać z Ośrodka wysył-

kę materiałów informacyjnych i fotograficznych. Jest także przy Ośrodku wypożyczalnia filmów fabularnych, naukowych i krótkometrażowych oraz wypożyczalnia nagrań magnetofonowych. Istnieje też możliwość organizowania przy pomocy Ośrodka różnorodnych wystaw. Ośrodek dysponuje również nowościami wydawniczymi i wypożyczalnią książek (publikacje dotyczą różnych dziedzin). Osobną wreszcie sprawą, to udzielanie wiadomości o aktualnych wydarzeniach ze wszystkich dziedzin życia NRD, także za pośrednictwem biuletynu pn. „Wiadomości o NRD”.

A więc wszyscy, których interesują tematy wyżej wymienione, czy też współpraca artystyczno-kulturalna z NRD — zarówno instytucje jak i organizacje — powinni nawiązać łączność z Ośrodkiem Kultury i Informacji NRD w Warszawie, który zapewni organizacyjne formy tej współpracy. (w)

zamiarem zdobycia Babiej Góry i rozegrania zgadywanki terenowej. Poza tym drużyna zamierza organizować wycieczki dla pracowników różnych wydziałów. W ich programie jest m. in. zabawa bezalkoholowa na świeżym powietrzu, różne zgadywanki i konkursy. Niewysokie opłaty za wycieczki będą przeznaczane na zakup sprzętu turystycznego, sportowego itp. Organizowane będą również prelekcje o tematyce „Podróż po świecie” oraz „W głąb historii państwa polskiego”. Będzie także realizowana kampania „z zakładem pracy na ty”. Harcerze tej drużyny będą przewodnikami młodzieży z klas 7-mych szkół podstawowych. Ciekawy pomysł — to spotkania 7-klasistów ze specjalistami różnych zawodów, którzy będą wtajemniczać młodzież w arkana danej dziedziny.

Zapał członków drużyny jest zaskakujący. Chłopcy po prostu garną się do roboty. Jeżeli nie jest to tzw. „słomiany zapał” to można śmiało powiedzieć, że plany zostaną zrealizowane.

Najbardziej dającym się we znaki mankamentem jest brak sprzętu, tzn. namiotów i urzą-

## POZYTECZNE SPOTKANIE

W ubiegłym tygodniu w auli Technikum Hutniczo-Mechanicznego odbyło się spotkanie p. Kazimierza Kurasia z uczniami szkół średnich i techników naszej dzielnicy. Poetę w ciekawy sposób opowiadał licznie zebranej młodzieży o tym, jak wygląda praca Sejmu, jak realizowane są postulaty wyborcze wysunęte przez mieszkańców Nowej Huty. Dyskusja jaka wywiązała się po prelekcji świadczyła, że młodzież nie są obojętne sprawy związane z gospodarką naszego kraju. Pytano o plany budżetowe, o plany najbliższej pięcioletki młodzieżowej itp.

Prelekcja odbyła się dzięki inicjatywie Zarządu Dzielnicy ZMS w Nowej Hucie. ZMS przygotowuje już następne spotkanie uczniów szkół średnich — tym razem z przedstawicielami Frontu Jedności Narodu. Trzeba przyznać, że takie spotkania z osobami biorącymi czynny udział w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju, są doskonałą formą wychowania obywatelskiego — niezależnie od tego wiedza przy tej okazji zdobyta przysięże młodzi w czasie organizowanych lig quizowych.

R. LUKASIEWICZ  
Druh instruktor

## Z perspektywy trzech lat

Ostatnio w PBM Nowa Huta odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Rady Zakładowej i Rady Robotniczej przedsiębiorstwa. Dokonano oceny działalności rad za okres ostatnich 3 lat, uwzględniając jednocześnie program działania na najbliższych kilka miesięcy.

Dużymi osiągnięciami poszczycić się może Rada Zakładowa PBM. Dotyczy to szeregu dziedzin, a więc...

### WSPÓŁZAWODNICTWO...

W ostatnich latach rozwinął się ruch współzawodnictwa. 7 zarządów uczestniczy we współzawodnictwie o tytuł najlepszego Zarządu PBM, a 36 budów bierze udział we współzawodnictwie o najlepsze kierownictwo budowy i zakładu oraz wydziałów. Trzecią formą jest współzawodnictwo o tytuł BPS, w którym wzięło udział w 1963 i 1964 r. po 40 brygad, a w 1965 r. — 87 brygad, zrzeszając 730 pracowników. Rozwój socjalistycznego współzawodnictwa, wpłynął na wzrost wydajności pracy, jak również i dyscypliny. W ostatniej kadencji 6 brygad otrzymało tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej i Srebrne Odznaki XX-lecia, a dwie wcześniej posiadające tytuł, Złote Odznaki XX-lecia PRL. Tytuły te w większości zdobyły brygady Zarządu Sprzętu i ZPEB. W 1966 r. odnowiły już współzawodnictwo 74 brygady. We współzawodnictwie Rad Oddziałowych i Rady Zakładowej w 1965 r. uczestniczyło 10 Rad Oddziałowych, a ocena za I półrocze wykazała, że I miejsce w prod. podstawowej zdobyła rada ZB-4, a pomocnicze — Zarząd Sprzętu.

W 1964 r. Rada Zakładowa współzawodniczyła w Zarządzie Okręgu, zdobywając I miejsce.

### CZYNY SPOŁECZNE

Wykonywano je z różnych okazji, świąt, uroczystości. W 1965 r. w akcji wzięło udział ponad 2.500 pracowników przedsiębiorstwa. W ramach prac społecznych wykonywano m. in. świetlice, pomieszczenia socjalne, szereg robót w ośrodku wypoczynkowym.

### ZAŁATWIANIE SKARG I ZAŻALEŃ

Dużo uwagi poświęcano zagadnieniu właściwego załatwiania skarg i zażaleń. W czasie kadencji, do Rady Zakładowej wpłynęło około 130 skarg. Najwięcej dotyczyło niewłaściwej płacy (godziny nadliczbowe, premie), spraw mieszkaniowych, dowieńczenia pracowników w okolicy Proszowic i Brzeska Nowego, złego zaopatrzenia kiosków spożywczych. Szereg tych skarg nie leżało niestety w kompetencjach przedsiębiorstwa. Organizowano jednak plenarne posiedzenia Rady Zakładowej z zainteresowanymi jednostkami, w celu uniknięcia lub zmniejszenia ilości skarg, co w dużym stopniu osiągnięto.

(Dalszy ciąg na str. 7)

## POGODA

Pierwsze dni marca były naszym cięgiem lutowym „wiosny”. Wprawdzie zrobiło się nieco chłodniej, niemniej powietrze było łagodne, napływało bowiem z południa, poza tym okresów słonecznych było więcej niż pochmurnych. Pod koniec tygodnia nad Polską przemieszczało się z zachodu na wschód centrum wyżowe, co jak wiadomo sprzyja pięknej pogodzie.

Czy długo utrzyma się ciepło? Zdania synoptyków na ten temat, podobnie, zresztą, jak ludowe pogody-przypowieści, są podzielone. Jedni, względnie jedne uważają, że czeka nas jeszcze sroga zima, inni są skłonni przypuszczać, że mrozów już nie będzie.

Wnioskując z bieżącej sytuacji atmosferycznej, można założyć, że przyjdzie jeszcze ochłodzenie, może niebyłoby dotkliwie, ale jednak nie pozwalając nam zapominać, że to jeszcze marzec. Spodziewamy się w najbliższych dniach temperatur od 5 do 12 st. w dzień i lekkich przymrozków w nocy.

PROMYK

Jak informuje Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN, w 1966 roku zostały przydzielone środki budżetowe na remont i konserwację dróg, ulic i chodników, w wysokości 3,317 tys. zł. Kwota ta obejmuje prace wykonywane w ramach Dzielnicowej Służby Drogowej, jak również szeregu przedsiębiorstw dzielnic.

Ponieważ potrzeby w zakresie remontu dróg są duże, a środki finansowe z budżetu DRN niewystarczające, Wydział GKIM zobowiązał liczne przedsiębiorstwa do partycypowania w kosztach remontu nawierzchni ulic, m. in. Centralnej i Soltysowskiej. I tak Krakowskie Zakłady Betonarskie i Zielbetowe w Łęgu zadeklarowały 400 tys. zł, a Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — 270 tys. zł. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa ukończona zostanie pod koniec marca br. a wykonawcą będzie KPRD. Ponadto odbyło się szereg narad i konferencji w sprawie udziału przedsiębiorstw w remoncie części dróg w Pleszowie, koszt budowy drogi do Zesławic pokryją Zesławickie Za-

## Drogi będą lepsze

klady Ceramiki Budowlanej, a drogę do Cementowni — Cementownia „Nowa Huta”.

Przy opracowywaniu planu remontu dróg w bież. roku kierowano się zasadą ujęcia robót najpilniejszych oraz dokończenia robót rozpoczętych w latach ubiegłych. Wydział przeprowadził szczegółową inwentaryzację dróg, ulic i chodników, jak również dokonał kontroli stanu technicznego obiektów mostowych. M. in. w I kwartale br. zbudowane zostaną dwa mosty w Łęgu i Pleszowie.

Dzielnicowa Służba Drogo- wa przy Wydziale GKIM planuje przeprowadzenie licznych drobnych remontów, konserwacji jezdni, ulic i chodników. Prace rozpoczyna się z nastaniem odpowiednich

warunków atmosferycznych. Obecnie dokonuje się zwózki potrzebnych materiałów.

Plan czynów społecznych w zakresie remontu i budowy dróg przewiduje wykonanie w bież. roku 25 tys. m kw. nawierzchni z żużla wielkopiecowego w osiedlach wiejskich — Mistrzejowicach, Kantorowicach, Zesławicach itp. Obecnie cały wysiłek skierowany jest na sprawną organizację zwózki żużla.

bg

## NOVA PREMIERA TEATRU LALEK

„Złoto Króla Megamona” — to kolejne przedstawienie dla dzieci Teatru Lalek Domu Kultury Huty im. Lenina. Jest to sztuka czeskiego pisarza J. Kaliba, w tłumaczeniu J. Zaborowskiego. Tym razem przedstawienie reżyserowała krakowska aktorka Hanna Tomczykiewicz-Rzeszczyńska, montaż muzyki wykonał Wł. Ciapa. Lalki wypożyczono z krakowskiej „Grotki”.

„Złoto Króla Megamona” podobnie jak poprzednie sztuki Teatru Lalek, spotkało się z dużym zainteresowaniem najmłodszej widowni Nowej Huty. Dzięki świetnej reżyserii i walorom aktorskim 4-osobowego zespołu, który poza „granicami” wykonuje szereg czynności technicznych za kulisami, przedstawienie to z pewnością osiągnęło wysoki poziom artystyczny.

Jest to 10 premiera teatru, który w ciągu swej 5-letniej działalności dał około 100 przedstawień dla ponad 30 tys. dzieci.

## Warzywa — z ogrodów dzielnic

Celem poprawy i zwiększenia produkcji ogrodniczej na terenie Nowej Huty, opracowano szczegółowy program na lata 1966/1970. Do tej pory produkcja ogrodnicza jest ciągle niewystarczająca w stosunku do potrzeb Nowej Huty i możliwości produkcyjnych dzielnic.

Program rozwoju przewiduje dalsze przedstawianie szeregu gospodarstw rolniczych na produkcję warzywniczą. Obecnie produkcja ogrodnicza koncentruje się w osiedlach: Czyżyny, Grębałów i Mogiła. W związku z koniecznością dalszej rozbudowy warzywnictwa w latach 1966—1970 na terenie dzielnic, wytypowano ogrodnicze ośrodki produkcyjno-usługowe w os. Zesławice, Grębałów, Mogiła-Lesisko, Wadów i Kantorowice. W osiedlach tych przewiduje się wyznaczenie specjalnych działek ogrodniczych o jednakowej wielkości i kubaturze. Obecnie Miejska Pracownia Urbanistyczna opracowuje już taki plan dla Grębałowa.

Aby w pełni wykorzystać te tereny na cele ogrodnicze, ważną sprawą będzie, aby lokalizację wydawać tylko kwalifikowanym ogrodnikom. Program na najbliższych 5 lat przewiduje wzrost produkcji warzyw gruntowych w Branicach, Mogile, Wadowie i Zesławicach, warzyw inspektowych w Czyżynach, Grębałowie, Luboczynie, Mogile, Wadowie i Zesławicach. W latach 1966 do 1970 nie przewiduje się wzrostu sadownictwa (ze względu na dalsze wywłaszczanie terenów pod zabudowę), uwzględniono natomiast plan zwiększenia 600 sztuk drzew owocowych, którego celem będzie podniesienie jakości owoców oraz odmłodzenie sadów, wprowadzając odmiany mrozoodporne.

Niestety zapotrzebowanie mieszkanców dzielnicy na

produkty ogrodnicze nie zostanie w całości pokryte przez miejscową produkcję, w związku z czym istnieje konieczność stworzenia naturalnego zaplecza w rejonie powiatów Miechów i Proszowice, skąd trzeba będzie sprowadzać warzywa. bg

## „Wiosna 1966”



Paul Krystyna prezentuje białopierśowy płaszcz z laminatu. Fasony sportowy, z tyłu oryginalny pleciony pasek. Szczegółowego opisu dokonuje dowcipnie Tadeusz Szybowski.

Ostatni pokaz mody Krakowskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zorganizowano w kawiarni „Stylowa”. Impreza ta, jak zwykle, cieszyła się dużą frekwencją mieszkańców Nowej Huty, którzy z zainteresowaniem oglądali konfekcję na sezon wiosenny, lansowaną przez KZPO.

Co proponowano na wiosnę bież. roku?

W dalszym ciągu modne są płaszcze z laminatu, poza tym wełniane i z „elano-bawełny”. Fasony proste, sportowe, koloru spokojne — biały, kremowy, różowy, popielaty, lila, brąz. Zebranej publiczności szczególnie podobał się komplet, popielaty płaszcz z wełny oraz sukienka kombinowana z tego samego materiału.

Dla pań zaprezentowano szereg fasonów płaszczy, kostiumy, kurtki, spódniczki. Panowie nadal noszą ubrania głównie z elany, w różnych kolorach. Marynarki rozcią-

te z boków, kieszenie prze-ważnie lekko skośne, spodnie wąskie, bez mankietów. Cena ubrań waha się w granicach od 1200 do 1600 zł. Na pokazie można było również oglądać modne płaszcze wiosenne dla panów, wdzianka, spodnie...

Odzież tę nabyć można w Branżowym Salonie Mody przy Alei Róż, dysponującym dużym wyborem konfekcji damskiej i męskiej.

Ostatnie „Spotkanie z klientem”, czyli pokaz mody „Wiosna 1966” uprzyjemniła część artystyczna w wykonaniu Romana Węgrzyna i Moniki Key. Konferansjerkę w sposób żywy i dowcipny prowadziła Tadeusz Szybowski. Przyjemny nastrój, poza organizatorami imprezy, tj. KZPO, zawdzięczać należy kierownictwu i personelowi „Stylowej”.

bg



Oryginalny i efektowny komplet z popielatej wełny, szczególnie przyjemny na sezon wiosenny. Obok p. Jacek prezentuje jedno z modnych ubrań z elany. Charakterystyczne skośne kieszenie, rozcięcie z boku, niewielkie klapy... FOT.: J. BROZEK

## Szpilki

Dzielnicowa Poradnia Przewodnicząca zwracając uwagę na potrzebę przesiewienia w ramach masowego badania podaje adres poradni mieszczącej się przy ul. Sieroszewskiego. Tymczasem — wiemy to wszyscy — nowohuckie adresy „nie idą” według ulic. Toteż nie dziwnego, że 95 proc. zwracających nie wie gdzie szukać ul. Sieroszewskiego. Poliklinikę natomiast (przy której mieści

się owa poradnia) zna prawie każdy.

☆

Piorunochrony są wynalazkiem bardzo pożytecznym. Budynek wyposażony w to urządzenie może nie obawiać się nawet „tysiąca piorunów” — pod jednym wszak warunkiem: instalacja piorunochronu musi być cała. Maksyma ta nie obowiązuje widocznie w naszej dzielnicy, gdzie większość odgromników ma poprzecinane druty! Kto nie wierzy, niech obejrzy bloki 8 i 9 w Osiedlu Hutniczym.

(okt)

## CO W TYGODNIU

### KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 6 bm. „Dni grozy i śmiechu” produkcja USA, doz. od lat 11, od 7 do 9 bm. „Dwaj muskietierowie” produkcja czeskiej, doz. od lat 16, od 10 do 13 bm. „Dziecko czeka” produkcja USA, doz. od lat 16.

SWIT MAŁA SALA od 5 do 8 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Julio jestes czarujacą” produkcja austriackiej, doz. od lat 16, od 9 do 12 bm. „Wieża krwi” produkcja radzieckiej, doz. od lat 12.

SWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.30 (od 1 do 6 bm. „Pan do towarzystwa” produkcja NRD, doz. od lat 16, od 7 do 9 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Zabłąkana w Rzymie” produkcja włoskiej, doz. od lat 16, od 10 do 20 bm. (godz. 15.30, 18.00 i 20.00) „Złoto Alaski” produkcja USA, doz. od lat 16.

SWIATOWID MAŁA SALA do 5 bm. „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”, od 6 do 9 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „Zona dla Australijczyka” produkcja polskiej, doz. od lat 12, od 10 do 13 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „Ślubowanie” produkcja brazylijskiej, doz. od lat 16.

SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 3 do 6 bm. „Włoszki i miłość”, od 7 do 9 bm. „Chodząc po moście” produkcja radzieckiej, doz. od lat 12, od 10 do 13 bm. „Ten wstrętny celnik” produkcja francuskiej, doz. od lat 19.

KOLOROWE od 4 do 6 bm. „Fanfaron” produkcja włoskiej, doz. od lat 16, od 8 do 10 bm. „Sportowe życie” prod. angielskiej, doz. od lat 12, od 11 do 13 bm. „Rachunek sumienia” produkcja polskiej.

BALLADYNA od 5 do 6 bm. „Znowu Max Linder” komedia produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 9 do 10 bm. „Sąd” produkcja radzieckiej, doz. od lat 12.

### TEATR LUDOWY

5 i 6 bm. godz. 19.15 „Lekarz mimo woli”, 7 bm. teatr nieczynny, 8, 9 i 10 bm. godz. 19.15 „Lekarz mimo woli”, 11 bm. godz. 19.15 „Zamek”.

### ZDK HIL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

6. III. godz. 18.30 — „Zbiory Głównego Muzeum w Dreźnie, dr. Emmricha. Ilustrowany przewodnik”, 8. III. godz. 18.30 — w ramach Włocławskiego Studium Estetyki — wieczór muzyczny K. Meyera pt. „Igor Strawiński — o ciele modernizmu”, 9. III. godz. 18.30 — Klub Dobrych Książek — spotkanie z Kornelem Filipowiczem, 10. III. godz. 18.30 z cyklu „1000-lecie Państwa Polskiego” — wykład dr. F. Kłirya pt. „Zjednoczenie Państwa Polskiego a problem granic zachodnich”.

### OGNIKO MŁODYCH ZDK HIL OS. MŁODOŚCI

7. III. godz. 18.30, z cyklu „Człowiek między ludźmi” — odczyt pt. „Ty i ja” wygłosi mgr T. Bohdanowicz, 8. III. godz. 17.00 spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego, 10. III. godz. 18.30 wieczór muzyczny — występ studentów Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie, 11. III. godz. 18.30 — kolejna prelekcja z cyklu „Od mgławicy do człowieka”.

### OGNIKO DZIECIĘCE ZDK HIL OS. NA SKARPIE

5. III. godz. 16.30 — „Dom i ja” — pogadanka pedagogiczna H. Bohdanowicz, 5. III. godz. 17 — Klub Filatelistów — prelekcja pt. „Przygotowanie znaczków do albumu” prowadzi inż. W. Gasido, 7. III. godz. 17 — Klub Przyjaciół Teatru — „Inscenizacja bajek dla dzieci” prowadzi K. Niżyńska, 8. III. godz. 16 — Klub Czytelnicy — „Gruby Marchot” — imprezę prowadzi mgr St. Jastrzębski.

### PROGRAM TELEWIZJI

Od 5 do 11 bm.

### SOBOTA

Godz. 9.35 Program dla szkół: „Geografia dla klas VI”, 10.25 Film produkcji USA. 16.00 Program dnia. 16.05 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”, 16.20 6-ta lekcja języka rosyjskiego. 16.40 Program tygodnia. 16.55 Wiadomości. 17.00 Dla młodych widzów „Rysunkowe przygody”, 17.40 „Warszawa, ja i Ty”, 18.10 „Po szóstej” — TV Klub Młodzieżowy. 18.30 Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie. SZWECJA — NRD. 19.30 Dobranoc. 19.40 Monitor. 20.10 „Pegaz”. 20.55 Dziennik TV. 21.10 Wiadomości sportowe. 21.15 Film TV prod. USA. 22.00 „Piosenki z Luksemburga”.

### NIEDZIELA

8.30 „Spacer po Leningradzie” — program z Leningradu. 10.00 TV Kurs Rolniczy. 11.00 Program dnia. 11.05 PKF. 11.15 Wiadomości. 11.30 Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w hokeju na lo-

dzie POLSKA — CZECHOSŁOWACJA. 12.30 Sprawozdanie sportowe. 14.00 „Jedziemy na łów”. 14.15 „Bawcie się z nami!” — amatorskie zespoły przed kamerami. 14.45 Z cyklu: „Świat, obyczaje, polityka”. 15.05 Dla dzieci: „Latający reporter”. 16.20 „Kotka” — opera J. Offenbacha. 16.35 Dla dzieci: widowisko „Niebieski migdał” z cyklu: „Ula z II-B”. 16.55 „Kto który mówi?”. 17.20 „Ludzie i zdarzenia”. 17.35 „Wieczór przy kominku” — program rozrywkowy. 18.20 „Sonda” — teleturniej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „A jeśli to miłość” — film fab. prod. radzieckiej. 21.35 Sportowa niedziela. 22.00 „Śpiewa Andrzej Szajewski”.

### PONIEDZIAŁEK

16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości. 17.00 „Kariera” — film z serii: „Tomek i ples”. 17.15 „Rezerwa łamania głowy” — dla młodych widzów. 17.35 „Staż medyczny” — z cyklu: „7 młodych młodych”. 17.50 „Burzliwe przedwieście” — reportaż. 18.15 Kino Krótkich Filmów. 18.50 „Eureka”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Teatr TV: „Godziny miłości” — Edwarda Radzińskiego. 21.30 „Na półkach księgarskich”. 21.40 „Kronika Kulturalna”. 22.00 Dziennik TV. 22.10 7 lekcja języka angielskiego.

### WTOREK

9.30 „Mąż dla Susan” — film fab. prod. USA od lat 14. 10.35 Program dla szkół. Język Polski (kl. X) Stanisław Wyspiański „Noc listopadowa”. 16.05 Rozmaitości Krakowskie. 16.25 Politechnika TV Kurs Przygotowawczy. Fizyka. 16.55 Wiadomości. 17.00 Kino „Ptyś” — „Zajęczek”. 17.15 „Zawód pilnie poszukiwany” — dla młodych widzów. 17.45 „Spotkanie z przyrodą”. 18.05 „Nie tylko dla panów” — program na Dzień Kobiet. 18.25 „Walczymy parami” — teleturniej. 18.55 Reportaż z Międzynarodowych Targów Lipskich. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Przegląd Ekonomiczny”. 20.15 „Kwiaty dla Ciebie” — muzyczny program rozrywkowy. 20.40 „Mąż dla Susan” — film fab. prod. USA. 22.15 Dziennik TV. 22.25 Politechnika TV Kurs Przygotowawczy: Fizyka. 22.55 7 lekcja języka francuskiego.

### ŚRODA

9.35 Program dla szkół (kl. VII) z cyklu: „Wychowanie obywatelskie” pt. „Wzywamy milicję”. 10.25 „Tajemnica szafyru” — film fab. prod. rumuńskiej od lat 16. 16.15 Program dnia. 16.20 Politechnika TV Kurs Przygotowawczy: Matematyka. 16.50 Wiadomości. 17.00 Spr. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie POLSKA — NRD, w przerwie: PKF. 19.30 Dobranoc. 19.40 Dziennik TV. 20.10 „Krótkie śpiączki”. 20.25 „Samarytański uczynek” — film z serii: „Dr Kildare”. 21.15 „Światowid”. 22.15 Dziennik TV. 22.25 Politechnika TV Kurs Przygotowawczy: Matematyka. 22.20 7 lekcja języka rosyjskiego.

### CZWARTEK

9.35 Program dla szkół Historia (kl. VII) „Mocarstwa w walce o kolonie”. 14.55 Program dnia. 15.00 TV Kurs Rolniczy. 15.45 Spr. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie KANADA — CZECHOSŁOWACJA (III tereja). 16.40 7 lekcja języka francuskiego. 16.55 Wiadomości. 17.00 Teatrzyk piosenek dla dzieci — „Kolorowe nutki”. 17.15 „Klub pod Smokiem” — dla młodych widzów. 17.45 „Przegląd muzyczny”. 18.15 Z cyklu: „Dobry wieczór — jak minął dzień”. 18.40 Spr. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie ZSRR — SZWECJA. 19.30 Dobranoc. 19.40 Dziennik TV. 20.10 „Zarezerwowane dla śmierci” — film fab. prod. NRD od lat 16. 21.30 „Bez apelacji” (cz. II). 22.20 Dziennik TV.

### PIĄTEK

10.45 Spr. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie POLSKA — FINLANDIA (II i III tereja). 12.45 Program dla szkół: (kl. I) „Historia z zapakami”. 16.30 Program dnia. 16.35 7 lekcja języka angielskiego. 16.55 Wiadomości. 17.00 „Czarodziejski dywan” — progr. dla dzieci. 17.20 „Podwodne przygody”. 17.50 „Cztery nowe Tysiąclatki” — progr. z Krakowa. 18.05 „Poligon” — wojskowy przegląd telewizyjny. 18.40 „Wielokropek”. 18.55 „150 dni Paryża” — rep. filmowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.55 Wszelchnia TV: „Gra warta świeczki” cz. II z cyklu: „Czy państwo lubią matematykę”. 20.30 Spr. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie ZSRR — KANADA. W przerwie I: „10 minut recenzji” (ok. 21.00), w przerwie II: Dziennik TV (ok. 22.00).

Honorowy krwiodawca przynosi najcenniejszy dar: możliwość uratowania człowieka od śmierci.

## Z perspektywy trzech lat

(Dalszy ciąg ze str. 6)

### BHP

W działalności służb BHP i Komisji Ochrony Pracy osiągnięto dalszą poprawę. Niestety wypadków wciąż jest za dużo. W 1963 r. — 108, w 1964 r. — 130, a w 1965 — 123. Najwięcej wypadków zanotowano w Zarządzie Produkcji Elementów Budowlanych.

### SPRAWY SOCJALNO-BYTOWE

O sprawach tych można by pisać bardzo obszernie. Ograniczmy się tylko do niektórych faktów. W ciągu ostatnich 3 lat z czasów w Kobyłe Gródku skorzystało blisko 2 tys. pracowników wraz z rodzinami, a z kolonii letnich w Lanckoronie około 1200 dzieci.

### DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-OSWIATOWA

W czasie kadencji zorganizowano szkolenie dla aktywistów związkowego, z którego skorzystało 87 osób, szkolenie zawodowe ukończyło 312 pracowników, szkoły średnie — 112, a wyższe — 28. Działalność oświatowo-kulturalna wciąż jeszcze jest jednak za mała.

### SPORT I TURYSTYKA

Praca oparta jest głównie na działalności Ogniska Krzewienia Kultury Fizycznej. W latach 1964—65 nastąpiło duże zainteresowanie sportem

I turystyką, organizowano spartakiady w różnych konkurencjach, wycieczki itp. Dobrze przedstawia się również wyposażenie w sprzęt sportowy.

### ORGANIZACJE MASOWE

W PBM działa m. in. koło zakładowe TPPR i 9 kół oddziałowych, zrzeszających 424 członków oraz 4 koła LOK.

### PROGRAM DZIAŁANIA

W planach pracy Rady Zakładowej i Rad Oddziałowych ważną sprawą jest kontrola realizacji wniosków, podjętych w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Postawiono sobie również zadanie ściślejszej współpracy z szeregiem aktywnych związkowych, wciągając go do pracy w poszczególnych komisjach, podniesienie na wyższy poziom różnych form współzawodnictwa, powołanie zespołu pracowników do rozbudowy ośrodka wypoczynkowego. Robione będą starania o zorganizowanie stołówki zakładowej, lepsze urządzenie hoteli robotniczych. Jeszcze więcej uwagi poświęci się umasowieniu sportu i turystyki, zainteresowaniu jak największej liczby pracowników Spartakiadą Zakładową. Jest to tylko część zadań, czekających nowo obraną Radę Zakładową. Jej przewodniczącym w dalszym ciągu został Józef Sendor, sekretarzem — Jan Borowiec, a sekretarzem ekonomicznym — Stefan Lorenc. bg

# Z balu maturzystów



Tańczono wiele, przeważnie tzw. „motyłki” — ulubiony taniec młodzieży.



Po tańcu należy się trochę wytchnienia...



Występ Leszka Długosza młoda publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

## Spółdzielcy — konkurentem „Orbisu“

Jednym z biur podróży, które poza „Orbisem” stara się w jak najbardziej ekonomiczny sposób udostępnić rodzimym turystom wycieczki zagraniczne jest działające na terenie województwa krakowskiego, biuro Spółdzielni Turystyczno Wypoczynkowej „Turysta” (Nowa Huta — Os. Handlowe bl. 7).

W ub. piątek w Domu Kultury HiL odbył się wojewódzki zjazd tejże spółdzielni, na którym delegaci szeroko omawiali swoją dotychczasową działalność, jak również przedstawili bogaty program turystyki na rok bieżący. Z przedstawionych przez prezesa Centralnego Związku STW mgr Suchodolskiego planów wynika, że krakowski oddział, mający już bogaty dorobek będzie w obecnym sezonie szczególnie aktywny, a jego usługi niewątpliwie zachęca do licznych udziałów. Poza wieloma wycieczkami do Warszawy, połączeniami ze spektaklami w Teatrze Wielkim, „Turysta” uruchamia kilka nowych tras wycieczkowych w bardzo atrakcyjne tereny. Koszt 25 mln. złotych powstają cztery wielkie ośrodki turystyczno-wypoczynkowe w okolicach Augustowa, Kolobrzegu, Świbrow Małych i Gór Świętokrzyskich, w których można będzie miło spędzić urlop, lub też wybrać się na świąteczny wypoczynek. Zwiększy się również ilość wycieczek w tereny górskie do Zakopanego, Morskiego Oka, Szczyrku, Szczawnicy, a w związku z Tysiącleciem, spodziewane jest olbrzymie nasilenie ruchu turystycznego do Krakowa z zagranicy.

Dla młodzieży szkolnej, „Turysta” zorganizuje w okresie wakacji wiele obozów wędrownych na Mazury, w Bieszczady, Szańce i inne oraz do wielu innych miejscowości.

Nasze wyjazdy zagraniczne organizowane przez Biuro Turystyki Zagranicznej, odbywać się będą przede wszystkim do tych krajów (Bułgaria, CSRS, Jugosławia, NRD, Rumunia i ZSRR) z którymi spółdzielnia zawarła już odpowiednie umowy. Planuje się kilkadziesiąt tzw. wyjazdów bezdeklaracyjnych na Węgry, gdzie pewna grupa naszych turystów, przebywając w tym kraju na zasadzie wymiany pobytu i kosztów utrzymania takiej samej grupy turystów węgierskich w naszym kraju.

Jak każde biuro podróży, tak i „Turysta”, dostosowywać będzie program wycieczek do wymogów i zamówień zbiorowych zakładów pracy, jak również zgłoszeń indywidualnych. „Turysta” zapewni im załatwienie formalności paszportowo-dewizowych, przejazdy wszystkimi środkami lokomocji, zakwaterowanie i wyżywienie, oraz kwalifikowanych przewodników po zwiedzanych miastach.

K. GAWLAS

### METRO W TBILISI

Dziesiątego stycznia oddano do użytku metro w stolicy Gruzji, TBILISI. Jest to pierwsze metro na Kaukazie, czwarte w Związku Radzieckim, a dwudzieste szóste na świecie. Długość pierwszej linii metra wynosi 6,5 km. Zbudowano na niej dwie stacje naziemne i cztery podziemne. Przy budowie metra natrafiono na wodę, co w znacznym stopniu utrudniło

prace. Szczególnie ciężką walkę musieli stoczyć budowniczy z potokiem wodnym na stacji „Dworcowa”. Tysiące metrów sześciennych wody wypompowano na powierzchnię, ale mimo to beton stale się kruszył. Postanowiono wówczas wydrążyć wzdłuż tunelu w pewnej odległości od niego specjalne szyby, do których pod dużym ciśnieniem wtłoczono roztwór cementu. Dopiero wówczas woda przestała płynąć.

W ubiegłą sobotę w sali teatralnej Huty im. Lenina odbył się bal maturzystów tzw. „studniówka” zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZMS, Zarząd Fabryczny ZMS HiL i Zarząd Dzielnicowy ZMS „Stare Miasto”. Bawiło się ponad 500 dziewcząt i chłopców. Na zmianę do tańca grały dwa zespoły gitarowe „Huragany” i „Zefiry”.

Specjalny repertuar piosenkarski prezentował Leszek Długosz, którego piosenki przypadły młodej publiczności do gustu. Jednym z ciekawszych punktów uroczystości było spotkanie ze znaną aktorką Lidią Siemczyńską. Poza tym odbyło się wiele ciekawych konkursów z cennymi i „słodkimi” nagrodami dla zwycięzców.

Tekst i zdjęcia: J. Brożek



Grały „Huragany” (na zdjęciu) i zespół gitar elektrycznych — „Zefiry”.



Rozbawiona młodzież śledzi konkursowe popisy koleżanek.

„DWAJ MUSZKIETEROWIE”  
REŻYSERIA: KAREL ZEMAN  
PRODUKCJA: CZECHOSŁOWACKA

KINO: „SWIT”, OD 7—9 BM.

Ta groteska historyczna zdobyła „Złote Wrota” i nagrodę za reżyserię na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w San Francisco w roku 1964. Zeman świadomie nawiązuje do dawnych tradycji kina. Bohaterowie jego filmów przeżywają nieprawdopodobne przygody, które jednak poddane są szczególnej dyscyplinie logicznej. Z drugiej strony Zeman wypełnia swe filmy refleksją, która je wyznosi ponad czysty estetyzm i rozrywkę. W porównaniu z poprzednimi filmami w „Dwóch muszkietierach” reżyser udzielił więcej miejsca aktorom niż niezwykłym otoczeniu. Tło utrzymane w stylu średniowiecznych rysunków przedstawiających czasy wojenne, jest tu ujęte w staranne kompozycyjne kadry, ale nie odgrywa tak zasadniczej roli, jak np. w „Diabelskim wynalazku” czy „Przygodach Münchhausena”.

Akcja „Dwóch muszkietierów” rozgrywa się podczas wojny trzydziestoletniej, gdy Czechy były rozdarte na dwa obozy — prohabsburski i profrancuski. Ludność czeska, wyniszczona chorobami, głodem i przemarszem wojsk, była wbrew woli zmuszona do czynnego udziału w wojnie. Absurdalność wynikających stąd nieraz sytuacji stwarza specyficzny klimat opowieści Zemana — przedstawionej w formie ożywionej kroniki starego białego, naocznego świadka wydarzeń.

## KSIAŻKI

Tadeusz W. Rosiński — „Persowie” — Debiut literacki. Autor jest technikiem z wykształcenia, pracuje jako główny księgowy — z zamiłowania historyk starożytności i humanista. Książka jest zbeletryzowaną formą podania z czasów Herodota. Postacie (Kambyzes, Dariusz) i wydarzenia są oparte o materiały historyczne. Bardzo ciekawa lektura.

Wyd. Morskie, cena 40 zł.

J. M. G. Le Clezio — „Protokół” — Powieść otrzymała nagrodę Renaudot w 1963 roku. Wyraża ona gwałtowny protest przeciw współczesnej cywilizacji pozbawionej prawdziwej treści — oraz głęboką tęsknotę za nowymi wartościami. Książka jest debiutem młodego pisarza francuskiego. PIW, cena 25 zł.

## MIĘSZANKA FILMOWA

### „DZIECKO CZEKA”

REŻYSERIA: JOHN CASSA-  
VETES

PRODUKCJA: AMERYKAŃ-  
SKA

KINO: „SWIT”, OD 10—13 BM.

Wzmrożone zainteresowanie kinematografii tematyką „psychiatryczną”, to fakt notowany już od dwóch lat przez krytykę. Filmy o ludziach przekraczających granice normalności, często o pacjentach szpitali psychiatrycznych są zwykłym rodzajem metafory i wyrażają pewne ogólne spostrzeżenia filozoficzne. Na tym tle filmy amerykańskie wyróżniają się konkretnością medycznej „bazy” nawet w tym nurcie, gdzie temat z dziedziny psychopatologii służy tylko szokowaniu widza. Kryminalna afra przeniesiona w mury szpitala dla umysłowo chorych, sensacyjne obrazy brutalnego traktowania chorych — to najczęściej powtarzające się tematy.

Przeciwstawiają im się filmy ambitnych twórców, które w tym kręgu szukają problemów społecznie ważkich, charakterystycznych nie tylko dla warunków amerykańskich i nie silą się na mrozące krew w żyłach efekty, ani też nie forsują filozoficznych uogólnień. Obok „Dawida i Lizy”, film „Dziecko czeka” należy tu do najwybitniejszych przy-

kładów. Producentem jego jest Stanley Kramer, jeden z najbardziej niezależnych twórców amerykańskich, reżyser i producent filmów, które ostro atakują istotne problemy współczesnego świata.

Mądra i głęboko humanistyczna teza, aby zamiast czułościwej litości okazać jednostkom niedorozwiniętych psychicznie pomoc w wydobyciu maksimum ich możliwości dla zapewnienia im miejsca w społeczeństwie — udokumentowana została z ogromną sugestywnością. Kończąca scena przedstawienia na szkolnej uroczystości, które jest triumfem ogromnego wysiłku woli małych pacjentów i wychowawców — stanowi jedną z najpiękniejszych sekwencji, jaką dało nam kino ostatnich lat.

SHIRLEY MACLAINE  
I RAF VALLONE...

...na jednym afiszu — tylko, że Raf występuje tym razem w roli scenarzysty wielkiej gwiazdy. Popularny aktor zdrałdł bowiem pomysły swej opowieści Shirley, która ją kupiła „na pniu” i zleciła mu jako producentka opracowanie scenariusza. Shirley MacLaine będzie grała w tym filmie multimilionerkę, którą całkowicie zmienia miłość do niezamężnego człowieka. (dr)

### Kącik filatelistyczny

## Nowości z Zachodu



Z okazji 100-lecia założenia Armii Zbawienia poczta Wielkiej Brytanii wydała dwa nowe znaczki wartości 1 s i 6 p. Na znaczkach przedstawiono po prawej stronie portret królowej Elżbiety i trzech członków orkiestry Armii Zbawienia ze sztandarem. Armia Zbawienia założona została w 1865 roku przez Wil-

liama Bootha, jest to protestancka organizacja charytatywna.

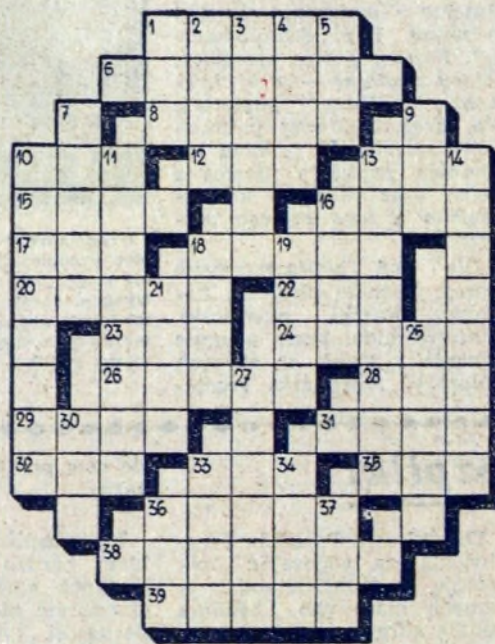
Znaczek przedstawiający muszelki na tle egzotycznego pejzażu wydany został przez pocztę Jamajki. Odnacza się pięknymi kolorami — zielonym i pomarańczowym. Ciekawy okaz do zbiorów tematycznych: „flora”, (Kp)

## Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

### KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1.

krzew krajowy ciepłych, zwany octowcem, dostarczający garbnika, 6. napisał książkę „Kubuś fatalista i jego pan”, 8. współzałożyciel Związku Spartakusa w Niemczech, 10. tytuł wielkich feudałów abisyńskich, 12. krótki szkic, 13. rodzaj smacznej zupy, 15. roślina ozdobna zwana obrazkiem egzotycznym, 16. pława wodna, 17. symbol siły motorycznej, 18. wolne miejsce w siatce etatów, 20. odpadki zbożowe, 22. zdrobniałe imię żeńskie, 23. jeden z pierwiastków chemicznych, 24. wybitny radziecki działacz rewolucyjny, związany z Leningradem, 26. talerz u wagi, 28. pytanie kupującego, 29. główna myśl utworu literackiego, 31. chińska jednostka pieniężna, 32. cwiek metalowy, 33. duży port w Finlandii, 35. metal ziem rzadkich, 36. trakt, szosa, gościniec, 38. poręczyciel, 39. kłamra do spinania belek.



PIONOWO: 1. angielski pan, 2. wylew krwi do mózgu, 3. święte miasto islamu, 4. syn Zeusa i Hermy, 5. ozdoba fryzury kobiecej, 7. imię Capka w jego języku ojczystym, 9. pręt drewniany, 10. słynny agent niemiecki i faworyt cara Mikołaja II, zamordowany przez ks. Jusupowa i Puryszkiewiczą,

11. duża wyspa w Ameryce, 13. urząd sporządzający akty prawne na żądanie stron, 14. jeden z „wielkiej czwórki” pisarzy amerykańskich, 16. wyspa w Indonezji, 18. brak, usterka, mankament, 19. krasnook, 21. naczynie na zupę, 25. kwas siarkowy, 27. miasto nad Łebą, 30. jednostka czułości błony filmowej, 33. wyspa przy zachodnim wybrzeżu Irlandii, 34. pies myśliwski, 38. liczebnik główny, 37. skrót apteczny oznaczający jednakowe ilości składników w jakimś lekarstwie.

### Szyfrogram

Należy odgadnąć 6 wyrazów według poniższych znaczeń i wpisać je na miejsce liczb umieszczonych obok. W nawiasach podano — dla ułatwienia — pierwsze litery wyrazów. Następnie wszystkie litery uszereguować od 1 do 34 i odczytać treść rozwiązania.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

- do noszenia w samie (K): 18 — 6 — 4 — 24 — 3 — 33.
- patrzy ciele na malowane (W): 10 — 23 — 29 — 5 — 34.
- coś miarkujesz, coś przeczuwasz (C): 1 — 15 — 22 — 26 — 11 — 32.
- do siedzenia dla szewca (Z): 2 — 16 — 13 — 25 — 20.
- lubią żony ze strony mężów (C): 14 — 27 — 19 — 28 — 17 — 9 — 8.
- jest szeroki i daleki (S): 7 — 30 — 31 — 12 — 21.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 8  
Logoszyfrogram

KTO ZBYT CZĘSTO POWTA-  
RZA, ZE NIE DBA O POCHWA-  
ŁY, TEN ALBO ICH NIE MIAŁ,  
ALBO ICH NIE WART.

(Ignacy Krasicki)

WYRAZY POMOCNICZE: 1. be-  
ri-beri, 2. Kingston, 3. planeta,  
4. Polaniec, 5. Kirchohm, 6. hory-  
zont, 7. marksizm, 8. Swarżyc, 9.  
tchawica, 10. niesława, 11. tymia-  
nek, 12. więciecz, 13. maskotka, 14.  
Babimost

Krzyżówka

Poziomo: 1. tata, 2. atak, 3. ig-  
norant, 4. nora, 5. staranie, 6.  
Aran, 7. szmaragd, 8. mara, 9.  
agat.

Pionowo: 9. amanat, 10. garota,  
11. Ararat, 12. Tanaka

Krakowska

Drukarnia Prasowa

Kraków, Wielopole 1